kat. koit. 63661
II
1936 [wyd.] 1937

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI W KRAKOWIE

ZA ROK ADMINISTRACYJNY

1936.



KRAKÓW 1937.
NAKŁADEM ZWIĄZKU OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI W KRAKOWIE

CUKIERNIA
J. NOWOROLSKIEGO
KRAKÓW
SUKIENNICE
i UL. DŁUGA 12
POLECA
Wyborowe
ciasta i znakomitą kawę

SKŁAD WARSZAWSKI PRZYBORÓW
FOTOGRAFICZNYCH
I PRACOWNIA FOTOGRAFICZNA
KRAKÓW. UL. SZEWSKA L. 2.



wykonywa: Wywoływania, kopiowanie, powiększenie i wszelkie roboty fotograficzne

CODZIENNIE ŚWIEŻO PALONE KAWY

KAZIMIERZ BARTOSZEWSKI
HANDEL TOWARÓW KORZENNYCH,
WIN, WÓDEK I DELIKATESÓW
TEL. 112-20
KRAKÓW, FLORJAŃSKA 49.

MASŁO DWORSKIE I DESEROWE

NASIONA

z pełnemi gwarancjami — warzyw, traw, koniczyn, buraków, kwiatów. Środki chemiczne do opryskiwania drzew. — Pokarm dla ptaków.

HURTOWO i DETALICZNIE
ZAGON
KRAKÓW, UL. BASZTOWA 17.

CENNIKI BEZPŁATNIE.

J. PŁONKA
ZEGARMISTRZ GENEWSKI
KRAKÓW, SZEWSKA 12
TEL. 174-90 P. K. O. 414.996

WYKSZTAŁCONY ZAGRANICĄ BYŁY WIELOLETNI WSPÓPRAC. FABRYKI BADOLLET'A W GENEWIE I W PARYŻU, POLECA SWÓJ DOBOROWY TOWAR W WIELKIM WYBORZE I PRACOWNIĘ NAPRAW BIŻUTERII PAPIEROŚNIC I T. P.

PIERWSZA SPÓŁKA POLSKICH MALARZY POKOJOWYCH I LAKIERNIKÓW **„DEKORACJA"**
Sp. zarej. z ogr. odp.

W KRAKOWIE, ULICA KOCHANOWSKIEGO 12. TELEFON 155-30

wykonuje wszelkie roboty w zakresie malarstwa i lakiernictwa po cenach bardzo przystępnych.

Towary kosmetyczne

i wszelkiego rodzaju gospodarcze oraz przedstawicielstwo **pasty**

„DOBROLIN"

do podłóg, obuwia, płyny do metali i proszki do czyszczenia naczyń

poleca sklep

MARJI SIEROTWIŃSKIEJ

KRAKÓW, SIENNA 12. TEL. 137-47

Polecamy znane z dobroci wyroby, jak **enzymalt, kawa słodowa, karmelki słodowe**

Firmy „Browar Krakowski"

i

FABRYKA PRZETWORÓW SŁODOWYCH

Jana Götza w Krakowie

ul. Lubicz L. 17. Tel. 100-53.

JEST ZDROWO
PRZED SPANIEM
MYĆ ZĘBY

PASTĄ REDERA

NIE PRUCHNIEJĄ

Porcelana porcelanie
nie jest równa mociumpanie
Chcesz, by była wyborowa
musisz mieć ją wprost

z

„Ćmielowa"

Druki, napisy, przybory kancelaryjne, papiery, bruliony, notesy, wieczne pióra, poleca

Telefon Nr. 171-51. **„SZKOLNICA"** Telefon Nr. 171-51.

W KRAKOWIE, UL. WIŚLNA 3 — UL. SZEWSKA 2.

ELEKTROWNIA MIEJSKA W KRAKOWIE

SKLEP UL. JAGIELLOŃSKA 1. TEL. 120-51.

Poleca w wielkim wyborze:

GRZEJNIKI: Kuchenki elektryczne, warniki do grzania wody do kąpieli, piecyki, czajniki, garnuszki, poduszki elektryczne, żelazka i t. p.

APARATY RADIOWE: Stale na składzie kilkanaście wzorów radioodbiorników najpoważniejszych fabryk krajowych, już od 150·— zł. Demonstracje w mieszkaniach.

LAMPY: Żyrandole, lampki nocne, biurkowe w najnowszych modelach, **solidne i tanie. Żarówki.**

Odbiorcy prądu Elektrowni Miejskiej w Krakowie mogą otrzymać towary na dogodnych warunkach spłaty.

DLA GRZEJNICTWA SPECJALNA TARYFA PRĄDOWA.

Informacje i oferty bez obowiązku kupna.

KKO MWK

KOMUNALNA

KASA OSZCZĘDNOŚCI
MIASTA KRAKOWA

ul. Szpitalna 15.

Oddział: Podgórze, ul. Józefińska 18.

ROK ZAŁOŻENIA 1866

PRZYJMUJE WKŁADY: **OPROCENTOWANIE 5-5½%**

NA KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE (NA OKAZICIELA LUB IMIENNE) OD ZŁ. 1·—

Oprocentowanie dzienne. **Kapitalizacja półroczna.**

Na rachunki czekowe (bez prowizji i opłat manipulacyjnych)

codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach

od 8—13, oraz popołudniu od 6-tej do w pół do 8-mej.

Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy Gmina m. Krakowa całym swoim majątkiem.

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GŁÓWNEGO

ZWIĄZKU

OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI

W KRAKOWIE

ZA ROK ADMINISTRACYJNY

1936.

ZOZ

Biblioteka Jagiellońska
1002113437

KRAKÓW 1937.
NAKŁADEM ZWIĄZKU OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI W KRAKOWIE

769735
63661 IV
1936 [wyd.] 1937

Antoni Steciak

Handel żelazno-galanteryjny
i artyk. gospodarstwa domowego
Kraków, Zwierzyniecka 15
Telefon 185-84.

poleca:

kompletne urządzenia kuchenne, naczynia emaliowane i aluminiowe, nakrycia stołowe alpakowe i stalowe, przybory turystyczne, naczynia umywalnie, sanitarne i t. d.

Ceny bardzo niskie.

Obsługa solidna z dostawą do domu.

A. Reim

Artykuły gospodarcze, farby, kosmetyki, suchary dla psów oryginalne » Spratt'a « smycze, kagańce, mydła dezynfekcyjne dla psów.

Kraków, Rynek Gł. A-B 37. Tel. 172-71

FORTEPIANY, PIANINA, FISHARMONIE
POLECA:
WŁADYSŁAW BOLOŃSKI
Zaprzysiężony znawca sądowy.
TELEFON 104-65. ROK ZAŁOŻ. 1880
KRAKÓW, UL. ŚW. ANNY 3.

„Lucja"

Artystyczny salon gorsetów, napierśników i bielizny jedwabnej.

Kraków, Sukiennice 29
Tel. 167-40.

Wypożyczalnia książek
Henryka
Gumplowicza

Plac W. W. Świętych L. 8.
Tel. 123-72

Poleca P. T. Publiczności, nowości w kilku językach. Specjalny dział dla młodzieży. Lektury szkolne. Natychmiastowa wysyłka na prowincję.

SPIS RZECZY.


SUCHARD'S
Milka
CHOCOLAT
SUCHARD

SŁOWO WSTĘPNE.

Sprawozdanie z całorocznej działalności Zarządu to rachunek sumienia — spojrzenie wstecz na pełen wysiłków i pracowitych zabiegów okres życia Związku. Osiągnęliśmy w tym roku stosunkowo wiele — choć może nie tyle, wiele byśmy pragnęli.

Bolesław Prus w jednym z swych dziel p. t. Najogólniejsze ideały życiowe, między innymi tak określa nasz stosunek do zwierząt domowych: „Zagraniczne rasy zwierząt są wielkie i silne, bo też karmią się doskonale. Nasze są słabe, gdyż cierpią głód, zimno, żyją wśród niechlujstwa i nie tylko są wyzyskiwane, lecz i niegodziwie dręczone przez ludzi“. Od owego czasu upłynęło blisko pół wieku. Czyż jednak wiele się zmieniło? Szczerze mówiąc — nie. Chociaż więc zdobycze nasze są napozór skromne, mają jednak doniosłe znaczenie. Praca nasza jest zarazem przeorywaniem nieuprawionych terenów. Dlatego każdy nasz sukces powinien nas cieszyć podwójnie.

To też przystępując do szczegółowego zestawienia faktów przede wszystkim na samym wstępie składamy wyrazy głębokiej wdzięczności Zarządowi Miejskiemu w osobie Pana Prezydenta Dr Mieczysława Kaplickiego za pomoc i poparcie, które nie tylko umożliwiło nam egzystencję, ale ostatnio pozwoliło zrealizować jedno z naszych poważnych zamierzeń, z którym wiążemy wiele nadziei, a mianowicie otwarcie lecznicy dla małych zwierząt.

UWAGA! UWAGA!

Gdzie wytworny Pan ubiera się?

ZAKŁAD KRAWIECKI

»ELEGANCJA«

właściciel A. SZEWCZYK

KRAKÓW, SMOLEŃSK 15.

TELEF. 130-46. TELEF. 130-46.

DRUKARNIA SZTUKA

Sp. z ogr. odp.

KRAKÓW, Telefon 110-38

Offset — Litografia

Kartonaże — Torebki

JÓZEF

KUCZMIERCZYK

HANDEL

DELIKATESÓW

I WIN

W KRAKOWIE

UL. ŚW. ANNY L. 2

TELEFON 175-08.

CUKIERNIA

P. MAURIZIO

KRAKÓW

RYNEK GŁ. 38

TELEFON 115-68

POLECA:

SWE ZNANE

Z DOBROCI

WYROBY

SPRAWOZDANIE

z działalności Zarządu Głównego Związku Opieki nad Zwierzętami w Krakowie za rok administracyjny 1936

Niniejsze sprawozdanie jest streszczeniem pracy Zarządu Głównego za okres czasu od 1 stycznia 1936 roku do 31 grudnia tegoż roku. W roku sprawozdawczym urzędował Zarząd Główny, wybrany przez Walne Zebranie członków dnia 5 kwietnia 1936, w następującym składzie:

Dr Zygmunt Nowakowski, Prezes
Inż. Henryk Dubeltowicz, Wiceprezes
Dr Artur Lustgarten, Wiceprezes
Dr Ernest Ader
Dr Emil Dymiński
Kazimierz Eustachiewicz, Nacz. Wydz. Roln. U. W.
Prezydentowa Hanna Kaplicka
Inż. Edward Kostecki
Lek. wet. Stanisław Łukowski
Prof. U. J. Dr Teodor Marchlewski
Lena Maturówna
Prof. U. J. Ks. Dr Konstanty Michalski
Dr Stanisław Smoliński
Kazimiera Treterowa

Zastępcy członków Zarządu Głównego:

Maria Czubryńska
Janina Kalitowa
Dr Adam Lardemer
Anna Madeyska

Komisja Rewizyjna:
Dr Stefan Herschtal
Radca Mieczysław Piotrowski
Wojciech Woźniak.

W ciągu roku Zarząd powiększył swe grono, kooptując p. dr Bolesława Kauzala. Z Komisji Rewizyjnej ustąpił w tymże roku p. Wojciech Woźniak.

Sekretarzem wybrał Zarząd Główny na rok 1936 p. Kazimierę Treterową, skarbnikiem p. dr Emila Dymińskiego.

Chcąc ułatwić P. T. Członkom zorientowanie się w materiale sprawozdawczym, podzieliliśmy sprawozdanie niniejsze na trzy części, mianowicie: 1) Opiekę nad zwierzętami, 2) Działalność propagandową, 3) Administrację.

* * *

Wykładnikiem działalności Związku w zakresie opieki nad zwierzętami są przede wszystkim załatwione przez biuro doniesienia o przekroczeniach ustawy o ochronie zwierząt. Od nich więc w pierwszym rzędzie zaczynamy, starając się naświetlić równocześnie związane z nimi problemy.

Ogółem załatwiło biuro Związku w ciągu roku sprawozdawczego 376 doniesień t. j. 99 więcej niż w roku 1935. Jak zwykle największy ich procent dotyczył koni. Mianowicie wypadków znęcania się nad nimi zanotowaliśmy 169, doniesień dotyczących psów 98, kotów 32, drobiu 34, ptactwa dzikiego 20, bydła 13, ryb 5, zwierząt dzikich 5.

Mimo procentowo dużego wykazu przekroczeń o dręczeniu koni, stan ich w Krakowie na ogół się poprawił. Niewątpliwie i dzisiaj spotkać można w mieście konie, wynędzniałe z powodu złego odżywiania i starości, jednakże wypadki te są już dzisiaj rzadsze. Wpłynęła na to częściowo akcja ze strony Zarządu w kierunku plombowania koni niezdolnych do pracy, gdyż właściciele ta-

kich zwierząt, obawiając się, że zostaną im one skonfiskowane, zawczasu sprzedają je na rzeź. W r. 1936 zaplombowaliśmy na terenie Krakowa 11 koni niezdolnych do pracy. Z tych 7 zgładzono, reszta po przejściu okresu leczenia powróciła do pracy. W akcji tej szczerze Związkowi pomagali i służyli swą radą PP. Lekarze Weterynarii: Inspektor Weterynarii Zarządu Miejskiego, Stanisław Łukowski i dr Edmund Wypychowski.

Najwięcej wypadków znęcania się nad końmi miało miejsce przy budowach, względnie przy wywożeniu ziemi pod fundamenty nowych budowli oraz skutkiem braku do nich dojazdu. Ta ostatnia okoliczność spowodowana jest zresztą zakorzenionym — aczkolwiek niezgodnym z ustawą budowlaną — zwyczajem urządzania nawierzchni drogi dopiero p o w y b u d o w a n i u mających stanąć przy danej ulicy domów. Co się tyczy nadużyć przy wykopywaniu ziemi pod fundamenty, to faktycznie zlikwidowanie chociaż częściowe tych przekroczeń, leży w rękach kierujących budową architektów i budowniczych. Ostre zarządzenia wydane przez kierownika budowy w razie wypadków przekroczenia ustawy, nadto dobrze zorganizowany wjazd dla zaprzęgów końskich w przeważnej mierze pozwalają uniknąć drastycznych scen znęcania się nad końmi. Za przykład podać możemy tutaj znanego na terenie Krakowa architekta P. Franciszka Mączyńskiego, który rzecz tę doskonale umiał rozwiązać. To też Zarząd nasz nie zapomina nigdy sprawy tej przypominać PP.: architektom i budowniczym.

Sezonową, rokrocznie powtarzającą się udrękę koni

DROGUERIA TADEUSZA SEVERINA

KRAKÓW, ZWIERZYNIECKA 29, TEL. 180-39.

poleca artykuły:

Apteczno - drogeryjne, gospodarcze, perfumeryjne i fotograficzne.

Wysyłka na prowincję odwrotnie.

powoduje również niewłaściwe ich kucie i brak przy zaprzęgach hamulców. Kwestię tę pragniemy tutaj poruszyć w kilku słowach, gdyż bywa ona prawie zawsze przedmiotem dyskusyj na rozmaitych zebraniach członków i przyjaciół zwierząt. Racjonalne kucie koni w Polsce w ogóle natrafia na duże trudności, a to z powodu niejednolitości terenowych. Więc np., gdy jeden odcinek drogi ma nawierzchnię wzorowo wykonaną, zaraz bezpośrednio do niej przylegający jest w zupełnej ruinie. Niewątpliwie gładka nawierzchnia wymaga innego kucia, kamienista i wyboista innego. Jak twierdzą fachowcy, zbyt ostre kucie koni jest szkodliwe, powodując atrofię tkanki kopytowej, zaś płaskie kucie przy stanie naszych dróg dość ryzykowne. Zdając sobie sprawę z ważności zagadnienia Zarząd nasz sprowadził specjalne broszury o kuciu koni z Królewskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Londynie, oddając je w tłumaczeniu do użytku naszych fachowców.

Jakakolwiek jednak byłaby przyczyna dręczenia koni: nieodpowiednie kucie, brak hamulców, nierówności terenu i t. p., to winni tych nadużyć z łatwością mogliby być pociągnięci do odpowiedzialności, gdyby wozy były zaopatrzone w tabliczki z adresem właściciela. Już sama możność łatwego zidentyfikowania woźnicy i obawa narażenia się w ten sposób na karę, wpłynęłaby dodatnio na zmniejszenie przestępczości.

Zarówno w sprawie nie używania przez woźniców hamulców — które to zaniedbanie powoduje nie tylko nieszczęśliwe wypadki wśród zwierząt, ale i ludzi — jak i w związku z przepisami o tabliczkach adresowych przy zaprzęgach ciężarowych, zwróciliśmy się, w myśl uchwał I Zjazdu Delegatów Oddziałów Z. O. Z. do Pana Wojewody Krakowskiego. Żywimy nadzieję, że interwencja nasza odniesie pożądany skutek.

Ponadto uważamy, że opieka nad koniem ze strony Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych, wyrażająca się między innymi, organizowaniem co roku „Końskich imprez“ (drugi z kolei Dzień konia, urządzony w czerwcu

ub. roku), wpłynie stopniowo na poprawę hodowli konia i podniesienia jego znaczenia w życiu gospodarczym. Zmiana stosunków hodowlanych w konsekwencji zaważy dodatnio na odniesieniu się do konia przeciętnego woźnicy.

Doniesień o dręczeniu psów wpłynęło 90, zatem cyfra na pozór dość poważna. Dodać wszakże musimy, że — jak stwierdził Inspektor nasz p. Aleksander Ciężak — w 36 wypadkach doniesienia te okazały się bezpodstawne. Często, rzekomo głodzone psy, wyglądały bardzo dobrze, nie chcąc jeść podawanej bułki z masłem. Aczkolwiek jednak nie można powiedzieć, że zwierzęta te w szczególności cierpią wskutek indywidualnych wypadków nadużyć, nie mniej jednak właśnie w związku z tą kwestią mamy kilka bardzo trudnych problemów do rozwiązania. Pragnęlibyśmy przedstawić je w niniejszym sprawozdaniu, w nadziei, że przy zbiorowym wysiłku uda się nam z czasem znaleźć właściwą drogę ich załatwienia.

Problemy te to: wypadki kradzieży psów celem wytapiania z nich smalcu, stale nie wygasająca epidemia wścieklizny i stąd konieczność masowego ich zgładzania, wreszcie wielka ilość bezdomnych i zgubionych psów oraz nie kontrolowany handel tymi zwierzętami.

Księgarnia S. A. KRZYŻANOWSKI

KRAKÓW, RYNEK GŁ. A-B.

Poleca:

BLACK: Tresura psa . . . . 1·50
BŁOCKI S.: Nasze psy . . . . 7·—
CHESTER J. H.: Pies, wychowanie i rasy . . . . 1·50
EIPPER P.: Kicie i Kizie . . . . 2·—
— Zwierzaki: . . . . 2·—
FIEDLER: Zwierzęta z lasu dziewiczego . . . . 7·—
NOWAKOWSKI Z.: Serce i bat . . . . –·50
OTTO E.: Pies domowy opieka, wychowanie i tresura . . . . 1·50
RAKOWSKI: Tresura psa . . . . 1·—
ŚWIĘTORZECKI: Podstawy łowiectwa oraz zarys teorji strzału śrutowego . . . . 8·—
TRYBULSKI: Psy, rasy, hodowla, tresura i leczenie . . . . . . 7·50

Na prowincję uskutecznia się wysyłkę odwrotnie za pobraniem pocztowym.

W związku z powtarzającymi się kradzieżami psów, z przykrością stwierdzić musimy, że na razie, wciąż jeszcze nie jesteśmy w stanie złemu zaradzić. Przyczyną tego jest w pierwszym rzędzie fakt, że osoby donoszące, z obawy przed zemstą nielegalnych rakarzy nie chcą, by nazwiska ich zostały ujawnione, my zaś, nie mając dostatecznie obciążających dowodów, nie możemy wdrożyć postępowania karnego. Na razie Zarząd ze swej strony zwrócił szczególną uwagę Policji Krakowskiej, która niezawodnie będzie miała sprawę tę na oku.

Jeśli chodzi o masowe zgładzanie psów z powodu niewygasającej epidemii wścieklizny nie tylko w Województwie Krakowskim, ale i w całej Polsce — mimo systematycznej walki z nią, prowadzonej przez odnośne Władze — to przyczynę złego widzimy głównie w niskim poziomie hodowlanym i zupełnym zaniedbaniu, w jakim pozostają psy na wsi, które przede wszystkim są głównym rozsadnikiem tej strasznej choroby. Niewątpliwie ograniczenie ilości tych zwierząt na wsi, podniesienie niejako przez to ich wartości, a zwłaszcza, szczegółowa rejestracja, wpłynęłyby dodatnio na zmniejszenie epidemii. Na razie jednak, gdy sprawa ta nie może być doraźnie załatwiona, jest to dla nas wielkim uspokojeniem, że dzięki rozporządzeniu Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego obecnie psy przy masowym zgładzaniu są strzelane i że dzieje się to w obecności naszego delegata[1]) (Inspektora). Co do samego sposobu łowienia psów na prowincji przez rakarzy, to w myśl uchwał wpomnianego Zjazdu, zwróciliśmy się do Pana Wojewody Krakowskiego z prośbą o wydanie odpowiedniego polecenia PP. Starostom, by psy łowiono na pętlę umieszczoną na trzcinie, podobnie jak to ma miejsce w Krakowie.

Co się tyczy bezdomnych i zgubionych psów, wałęsających się po ulicach Krakowa, zjawisko powyższe przypisujemy w dużej mierze temu, że skutkiem wyso-

[1]) W ciągu roku 1936 Inspektor nasz wyjeżdżał 7 razy na prowincję w tym celu.

kiego podatku od tych zwierząt, niesumienni ich właściciele, pragnąc pozbyć się zbyt kosztownego, obciążającego poważnie budżet domowy pupila, wyrzucają je poprostu na ulicę. Hipotezę tę potwierdza fakt, że ilość bezdomnych psów w Krakowie zwiększa się stale z chwilą nadejścia terminu płacenia podatku. To też z zadowoleniem notujemy wiadomość, że długie starania Związku w kierunku uzyskania obniżenia podatku od psów, zostały uwieńczone pomyślnym wynikiem [1]).

Oczywiście obniżenie podatku nie może w pełni rozwiązać sprawy, ani spowodować zlikwidowania niekontrolowanego handlu psami. Jesteśmy wszakże pewni, że i tę ostatnią bolączkę uda nam się pomyślnie rozwiązać, zwłaszcza przy pomocy Miejskiego Inspektoratu Weterynarii z P. Inspektorem Łukowskim na czele, który zawsze jak najżyczliwiej ustosunkowuje się do wysuwanych przez nas zagadnień ochrony zwierząt.

Doniesień o dręczeniu kotów załatwiliśmy w ubiegłym roku 32. Jak już mieliśmy sposobność zau-

[1]) Mianowicie wszystkie osoby, które uiszczą półroczne raty podatku w kwocie po zł. 15.— w przewidzianym terminie (do 15-go maja i do 15 listopada), otrzymają premię w wysokości zł. 5 od każdej raty, względnie zł. 16 przy jednorazowej zapłacie za cały rok, co równa się obniżeniu ogólnej kwoty do $^{2}/_{3}$ całości.

RESTAURACJA
A. HAWEŁKA
JÓZEF LUBELSKI
POLECA ZNANĄ ZE SWEJ DOBROCI KUCHNIĘ NA MAŚLE. — SALE TETMAJEROWSKIE I GABINETY NA OSOBNE PRZYJĘCIA. — CENY ZNIŻONE.
172-88. TELEFON 162-66.

ważyć w poprzednim sprawozdaniu, nieszczęśliwe te zwierzęta cierpią szczególnie wskutek niczym nieograniczonego rozmnażania się. Są to stworzenia znacznie mniej lubiane niż np. psy. Charakterystyczny jest fakt, który wykazują nasze statystyki z działalności Ambulatorium (str. 23 i 24), że na 17 bezdomnych kotów przyprowadzonych do nas udało nam się umieścić zaledwo tylko 4. Zdaniem naszym problem „koci" nie prędzej może być rozwiązany, aż drogą specjalnej propagandy potrafimy przekonać nasze społeczeństwo, że rozmnażanie się tych zwierząt — dla ich dobra — powinno być hamowane drogą kastracji oraz zgładzania potomstwa zaraz po urodzeniu.

Doniesień o złym obchodzeniu się z drobiem załatwiliśmy 34 (16 wypadków dręczenia drobiu w ścisłym tego słowa znaczeniu, zaś w 18-tu wypadkach gołębi). Omawiając tutaj te sprawy, nie możemy pominąć milczeniem wiadomości, że kilkuletnie nasze starania u Władz o uzyskanie przepisów dotyczących transportu drobiu spełzły na niczym. Władze miejscowe, Miejskie i Wojewódzkie nie mają uprawnień do wydania takowych, zaś dotychczas jeszcze w ustawie naszej brak przepisów szczegółowych, które by rzecz tę regulowały. Na podstawie dokładnej znajomości przedmiotu nabraliśmy przekonania, że o ile inne problemy mogą być skutecznie rozwiązane drogą odpowiedniej propagandy, to tutaj kres nadużyciom położą jedynie tylko s u r o w e p r z e p i s y. Aczkolwiek bowiem inspektor nasz stale urzęduje w dnie targowe na Rynku, oraz dzięki pomocy Miejskich Komisarzy Targowych niezmiernie często karze się handlarzy drobiem doraźnymi mandatami karnymi, to jednak pomoc, jaką tego rodzaju interwencja przynosi udręczonemu ptactwu jest za mała. Zważyć bowiem trzeba, że przekupnie przed przyjazdem na targ skupują „towar" czasem w ciągu kilku poprzedzających dni, upychając zakupione ptactwo w workach, podobnie jak kapustę czy inną jarzynę. Rozwiązanie skrępowanego drobiu, często silnie poranio-

nego, nawpół uduszonego, na krótki okres czasu, w którym wystawiony jest na sprzedaż, małą tylko może mu przynieść ulgę. Na razie więc nie pozostaje nam nic innego, jak tylko stała nieustępliwa kontrola, która w rezultacie stopniowo — chociaż nie tak szybko, jakbyśmy tego pragnęli — zmusi w końcu do zmiany postępowania nieposkromionych, podkrakowskich handlarzy drobiem.

Mówiąc o gołębiach wypada zauważyć, że zagadnienie to ma wiele podobieństwa z „kocim problemem“ o którym poprzednio wspominaliśmy. Wygnane ze strychów kościoła mariackiego, rozprószone po całym Krakowie, piękne te ptaki rozmnażające się z fenomenalną szybkością, zamiast być jednym z poetycznych akcentów naszego miasta, zanieczyszczają domy, a co gorzej drogie mieszkańcom zabytki starego Krakowa. Co więcej, tępione skutkiem tego w sposób okrutny i nie kulturalny, przymierają głodem, a w zimie często nawet zamarzają. Jedynym racjonalnym, z punktu widzenia ochrony zwierząt, wyjściem z tej sytuacji byłoby zgładzanie rok rocznie pewnego procentu tych ptaków dla utrzymania ich ciągle w tej samej ilości, podobnie jak to jest praktykowane zagranicą i pobudowanie dla nich gołębników na strychach niektórych

KWIATY

E. FREEGE

SUKIENNICE

TELEFON 136-05

domów (jak wiadomo gołębie nie mogą się gnieździć w gołębnikach na przestrzeniach otwartych). Odnośne kroki mające na celu racjonalną ochronę gołębi poczyniliśmy już.

Doniesień o dręczeniu bydła załatwiliśmy w ubiegłym roku 13. Dodać wszakże należy, że jeśli mowa o przekroczeniach w tym kierunku, to nie chodziłoby tutaj może o zlikwidowanie indywidualnych nadużyć, ile raczej o zasadnicze ujęcie sprawy. Ponieważ dotychczasowa obowiązkowa kontrola weterynaryjna nad obrotem bydła w kraju, została ostatnimi przepisami Władz uchylona, dzisiejsze transporty kolejowe bydła, jego stan zdrowotny oraz pomieszczenie w podróży zależy już tylko wyłącznie od sprawności i sumienności służby kolejowej. Mimo, że Zarząd nasz może z całym uznaniem wyrazić się o przychylności dla spraw ochrony zwierząt władz kolejowych na terenie Krakowa, nie mniej zarządzenia tego nie możemy przyjąć z zadowoleniem. W ten sposób bowiem przewożone zwierzęta zostają wyłącznie pod opieką osób, które nie mają znajomości należytego obchodznia się z nimi bo — jak już w poprzednim sprawozdaniu rocznym wspominaliśmy — nie można liczyć na konwojentów bydła, ludzi zupełnie nie odpowiedzialnych, nigdzie nie zarejestrowanych. W znacznej mierze pomagają nam tutaj nasze Oddziały, gdyż znajdując się bliżej ośrodków, przez które bydło jest transportowane, mogą roztoczyć nad nim kontrolę. Natomiast z prawdziwą radością należy powitać fakt mający niesłychanie doniosłe znaczenie, fakt zresztą wszystkim znany, a mianowicie wprowadzenie w życie z początkiem 1937 roku ustawy o humanitarnym uboju, która ograniczając rytualny ubój do rzeczywistych potrzeb ludności, pozwala na zmodernizowanie metod i wprowadzenie humanitarnych aparatów do zgładzania bydła. Na tym miejscu na równi z wszystkimi towarzystwami opieki nad zwierzętami wyrazić musimy głęboką wdzięczność P. Posłance Janinie Prystorowej, która swą niezrównaną energią i pełną poświę-

cenia pracą potrafiła uzyskać tak znakomity postęp w zakresie opieki nad zwierzętami w Polsce.

Z 20-tu załatwionych doniesień o dręczeniu ptactwa 15 wypadków przypada na chwytanie ptaków śpiewających przez zawodowych sidlarzy, rekrutujących się głównie z bezrobotnych i rozmaitych osobników nie mających określonego zajęcia, którzy czerpią z tego procederu widocznie dość pokaźne dochody, skoro mimo ciągłego ścigania ich przez Policję nie chcą go zaprzestać.

Ze skonfiskowanych bądź przez Inspektora Z. O. Z., bądź przez PP. Posterunkowych ptaków, wypuszczono na wolność 35 sztuk.

Rozważając problem ochrony ptactwa w obrębie Krakowa, przede wszystkim uważamy tu za niezbędną współpracę Zarządu Ogrodów Miejskich, które na terenie miasta stanowić mogą niejako rezerwat ptactwa śpie-

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

POWIATU KRAKOWSKIEGO

W KRAKOWIE, UL. PIJARSKA 1.

TELEFONY NR. 101-03, 115-97, 131-73.

ROK ZAŁOŻENIA 1882. **ROK ZAŁOŻENIA 1882.**

R-k żyrowy w Banku Polskim
Konto czekowe P. K. O. 400-347
Skrót telegraficzny: „KASBANK"

Biura czynne dla stron od godziny 8-mej do godziny 13½. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe na książeczki oprocentowując je przy półrocznej kapitalizacji na 5%, 5¼%, 5½% — zależnie od terminu wypowiedzenia.

Ogólna suma wkładów wynosi 28,000.000 zł.
Ilość książeczek oszczędnościowych 32.000.

Bezwzględna tajemnica wkładek ustawowo zagwarantowana.
Pewność lokaty. Prowadzi rachunki czekowe.
Na zewnątrz budynku Kasy **SKARBIEC—AUTOMAT**
Za bezpieczeństwo wkładów ręczy powiat krakowski całym majątkiem i siłą podatkową.
Majątek własny Kasy wynosi około 5,500.000 zł.

wającego. Spodziewamy się też, że gdy Zarząd Ogrodów zrealizuje ogólny plan ochrony, podjęty już w ubiegłym roku, posunie to znacznie naprzód tę tak bardzo obchodzącą nas wszystkich sprawę. Na razie wszakże nie zapominamy o obowiązkach naszych w tym kierunku, starając się zarówno przez odpowiednią propagandę jak i stałe dokarmianie ptactwa w obrębie ogrodów miejskich roztoczyć nad nim opiekę w zimie. Akcję tę powierzyliśmy Kółkom Młodych Przyjaciół Zwierząt, o czym bardziej szczegółowo mówimy na stronie 33.

W zakresie dręczenia ryb załatwiliśmy 3 zgłoszonych wypadków, zwierząt dzikich 3, w tym 2 wiewiórki pogryzione przez psy na plantach.

Podając niniejsze krótkie streszczenie naszych interwencyj w wypadkach dręczenia oraz akcji opiekuńczej na zwierzętami, musimy przede wszystkim serdecznie podziękować PP. Posterunkowym w Krakowie za ich współpracę z nami i zawsze życzliwą gotowość przyjścia nam z pomocą. Z prawdziwą przykrością musimy zauważyć, że brak odpowiednich środków nie pozwolił nam wyrazić naszej wdzięczności inaczej i że ograniczyć się musimy tylko do skromnych słów uznania.

Dodać musimy, że również i poza Krakowem w obrębie naszego Województwa idea ochrony zwierząt wśród Policji Państwowej cieszy się pełnym zrozumieniem. I tak np. z polecenia Komendanta Policji Państwowej w powiecie Ropczyckim, p. J. Słowikowskiego przy każdym posterunku znajduje się karmnik dla ptaków — na życzenie Oddziału naszego w Bobrku został wyróżniony dyplomem uznania Przodownik P. P. w Chełmku, p. Jan Kubala.

Poniżej podajemy nazwiska członków naszych, którzy pracują z nami w charakterze delegatów, dziękując Im przy tej okazji najuprzejmiej za współpracę, w szczególności zaś PP. Henrykowi Braunerowi i Antoniemu Grzesickiemu.

Lista nazwisk PP. Delegatów Z. O. Z. w Krakowie:

Dr. Ernest Ader	Antoni Grzesicki
Henryk Brauner	Por. Andrzej Kerc
Tadeusz Burnatowicz	Maria Kisielewska
Zygmunt Grudziński	Leokadia Noskowska
Płk. Wł. Janota Bzowski	Zygmunt Olszewski
Adam Janta	Adela Peszes
Edward Juszczak	Adolf Peszes
Prof. Szymon Chylaszek	Prof. Zygmunt Prokopowicz
Jadwiga Ciężobkowa	Władysław Wiśniewski
Jan Grynszpan	Maria Konaszewska

Lista nazwisk PP. Delegatów ZOZ. zamiejscowych:

Kazimierz Adamski	Sieklówka Dolna
Ksawery Bogusz	Bukowiec
Włodzimierz Borowski	Nagawczyna
Henryk Förster	Oświęcim
Aleksandra Galicyna	Tarnowskie Góry
Antoni Br. Götz Okocimski . .	Okocim
Dr. Kazimierz Habicht	Gdów
Wiktor Jasiński	Bochnia
Jan Klimczak	Nowy Sącz
Stanisław Konopka	Szczucin
Inż. Ignacy Konopka	Strzyżów
Józef Kurpaska	Samocice
Andrzej Lewandowski	Przysieki
Franciszek Michalik	Kurów
Zygmunt Michałowski	Laskowa
Jan Mączyński	Siedliska
Witold Pieniążek	Żyraków
Stefan Skrzyński	Karniowice
Antoni Skąpski	Hebdów
Zygmunt Śmiałowski	Góra Ropczycka
Marian Sroczyński	Gorajowice
Ludwik Starowiejski	Iwierzyce
Jan Strycharski	Trzebinia
Szczepan Hr. Tarnowski . . .	Malinie

Roman Włodek	Niegowić
Kazimierz Zając	Gnojnik
Władysław Zdenko-Klominek .	Przysieki
Kazimierz Zwoliński	Radłów

Dysponując nader ograniczonymi środkami materialnymi, musimy się do nich przystosować. Zatrudniamy więc jednego zawodowego Inspektora, gdy powinniśmy ich mieć przynajmniej trzech na terenie samego Krakowa. Byłoby zatem niezmiernie pożądane, aby P. T. członkowie ułatwiali nam zadanie, starając się wejść w trudne warunki naszej pracy. Zdarza się np. często, że członek żąda od nas natychmiastowej interwencji wówczas, gdy prośba wprost skierowana do najbliższego Komisariatu P. P. byłaby często skuteczniejsza, bo szybsza. Wielokrotnie interwencja nasza według wskazówek donoszącego jest wręcz utrudniona z braku danych, które następnie musimy sami zbierać, co nie tylko zabiera dużo czasu, ale w wielu wypadkach jest zupełnie bezskuteczne. [1])

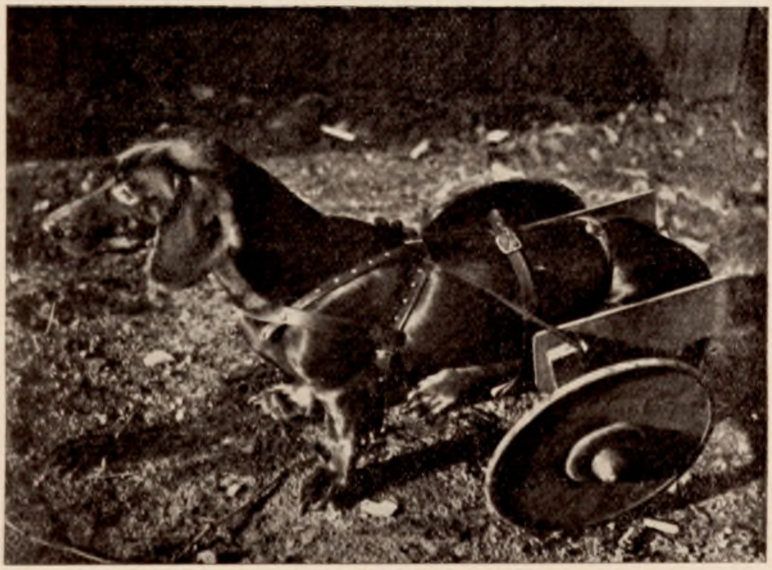
Nadto spotykamy się często z zarzutami, że w tym lub owym wypadku nie dość energicznie interweniujemy. I tak np. jeśli chodzi o zarządzenia Dyrekcji Ogrodów Miejskich wodzenia psów na smyczy, to gdy jedni członkowie żądają bezwzględnego przestrzegania tego przepisu ze względu na wiewiórki, inni znowu niewątpliwie więksi miłośnicy psów niż wiewiórek, oddają pierwszeństwo psom, o wiewiórki mniej się troszczą, twierdząc, że są one niebezpieczeństwem dla ptactwa śpiewającego. Temu zaś zagrażają na plantach również koty, których zgładzania domagają się przyjaciele ptaków. Rzecz prosta, nie jesteśmy w stanie sprostać tak rozlicznym i sprzecznym żądaniom.

Notując tych kilka uwag, prosimy równocześnie

---

[1]) Przy składaniu doniesienia należy podać dokładną datę, godzinę, miejsce przekroczenia, nazwisko winnego, jego adres, oraz o ile możności nazwiska i adresy świadków.

P. T. Członków, aby wyrażając swe życzenia zawsze starali się problem poruszony wszechstronnie rozważyć. Dla dopełnienia obrazu prac naszych w zakresie opieki nad zwierzętami podajemy sprawozdanie z działalności Ambulatorium.



Jamniczka „Basia", wł. PP. Alfredów Reimów, członków Z. O. Z.
Dzięki pomysłowo skonstruowanej protezie piesek wcale nie odczuwa swego kalectwa, spowodowanego paraliżem tylnych kończyn w następstwie nosówki.

W roku sprawozdawczym udzielono: 2,675 porad, w tym jak zwykle najwięcej było pacjentów-psów, bo aż 2,443, kotów 141, kanarków 64, papug 6, gołębi 6, zwierząt różnych 17. Najwięcej było schorzeń skórnych, następnie wewnętrznych i chirurgicznych. Wśród ciężkich nie jednokrotnie zabiegów przeprowadzono między innymi trudną niezmiernie operację zdjęcia katarakty u psa, oraz wyjęcia kuli rewolwerowej u psa policyjnego postrzelonego przez bandytę. Porad bezpłatnych udzielono 87, zamiejscowych 75.

Ponad to w Ambulatorium przeprowadza się stale strzyżenie i trymowanie w celach leczniczych i kosmetycznych.

Uśpiono ogółem 131 zwierząt, w tym 73 psów, 38 kotów, 17 ptaków i 1 wiewiórkę. Odnośnie do tych ostatnich cyfr zaznaczyć trzeba, że zarówno uśpione psy jak i koty były zgładzane przeważnie na zlecenie lekarza i żądanie właściciela nieuleczalnie chorego zwierzęcia, a tylko drobny ich procent przypada na nieuleczalnie chore *bezdomne* zwierzęta. Tych ostatnich przyprowadzono do Związku w ciągu ub. roku 143 sztuk. W tym: 89 psów, 17 kotów, 32 ptaki, 4 wiewiórki i 1 chomika. Umieszczono bądź u odnalezionego właściciela względnie nabywcy: 62 psów, 4 koty, 12 ptaków, 2 wiewiórki i 1 chomika. Do Lasu Wolskiego oddaliśmy: 1 lisa, 2 wiewiórki i 1 chomika, 2 myszołowy, 1 czaplę, 1 jastrzębia, 1 kawkę, oraz szereg drobnych ptaków śpiewających. W 14 wypadkach znaleźliśmy właścicieli zgubionych psów.

Podawane wyżej cyfry nie dają pojęcia o stanie rzeczy, ponieważ są one rocznym zestawieniem, gdy tym czasem skutkiem stale wzrastającej popularności Związku ilość przyprowadzanych zwierząt zwiększa się z miesiąca na miesiąc. Bywały okresy — naprzykład w czasie przedświątecznym — gdy w ciągu jednego tygodnia zmuszeni byliśmy przyjąć 6 psów, 2 koty i 1 chomika. Okoliczności tego rodzaju działają dezorganizująco na cały aparat biurowy: nie mamy bowiem ani odpowiedniego pomieszczenia, ani urządzeń dla przyjęcia tak wielkiej ilości zwierząt. W tej tak bez mała rozpaczliwej sytuacji, zmuszeni byliśmy przede wszystkim założyć szczegółową statystykę i ewidencję osób pragnących nabyć psy, tworząc w ten sposób nową agendę Związku. Miarą jak wielki jest obecnie ruch w tym dziale, może być liczba zgłaszających się reflektantów na nie. Było ich w ubiegłym roku 346! Obecnie, posługując się na przemian naszymi książkami ewidencyjnymi, dzisiaj wzorowo założonymi, lub anon-

sami I. K. C., wreszcie porozumiewając się z biurem ewidencji psów w kasie miejskiej, jesteśmy w stanie w stosunkowo krótkim czasie odnaleźć właściciela zgubionego psa, bądź też umieścić go w dobrych rękach.

To też pragniemy wyrazić tutaj naszą najserdeczniejszą wdzięczność P. Dyr. Kazimierzowi Dobiji za łaskawe umieszczanie naszych anonsów o zgubionych psach w I. K. C., oraz dziękujemy P. T. pracownikom kasy miejskiej za tak życzliwą pomoc w odszukiwaniu ich według marki ewidencyjnej. Nad to dziękujemy Dyrektorowi Lasu Wolskiego p. Inż. Friedbergowi za przyjmowanie pod swą opiekę dzikich zwierząt i ptaków oraz udzielaną nam zawsze chętnie pomoc i rady.

Przy tej okazji pozwalamy sobie również wyrazić serdeczne podziękowanie PP. Lekarzom ordynującym: Dr Zdzisławowi Finikowi i Inspektorowi Stanisławowi Łukowskiemu za bezinteresowne badanie zwierząt bezpańskich i zgubionych.

Jak widać z powyższego sprawozdania sprawa pomieszczenia zgubionych zwierząt domaga się w gwałtowny sposób załatwienia.

APTEKA POD „ANIOŁEM"

A. ŻURAWSKIEGO

KRAKÓW, KOŚCIUSZKI 18. TELEF. 139-45

Posiada stale na składzie wszystkie środki lecznicze w zakres leczenia zwierząt wchodzące. — Poleca wszelkie specyfiki krajowe i zagraniczne opatrunki, artykuły gumowe, wody mineralne.

Wydaje wszelkie leki na rachunek Dyrekcji Kolei Państw. Pomocy lekarskiej dla pracowników Państw. oraz Ubezp. Społ.

Idealnym rozwiązaniem tej sytuacji byłoby założenie tzw. „domu psa“ gdzie zwierzęta te przebywałyby przez pewien okres czasu dopóki nie znajdzie się ich właściciel względnie nabywca. Gdy jednak zrealizowanie tego pomysłu w obecnej chwili przechodzi naszą możność, zwracamy się z apelem do P. T. Członków, by zechcieli nam dopomóc, przyjmując na pewien okres czasu (najwyżej do dwu tygodni) psy zgubione, za zwrotem kosztów utrzymania. Zaznaczamy, że zwierzęta te są zawsze badane przez lekarza wet., więc tylko zupełnie zdrowe psy oddawalibyśmy pod opiekę P. T. Członków. Wyszukaniem nabywcy na psa w każdym wypadku zajęłoby się nasze biuro. Tą drogą więc prosimy P. T. Członków, którzy zechcieliby podjąć się tego zadania, o łaskawe zgłoszenie się do naszego biura, celem osobistego porozumienia się. Dodajemy, że gdyby tylko 10% członków Związku zechciał podjąć się przetrzymywania zgubionych psów, to przy największym nawet nasileniu ruchu w tym dziale, przyjęty obowiązek zredukowałby się do wzięcia w opiekę zaledwo jednego pieska w roku na przeciąg kilku dni; dla nas natomiast byłoby to odciążeniem z jednego z najcięższych naszych kłopotów.

Jak praktyka wykazała, Związek nasz z dnia na dzień staje się ośrodkiem, skupiającym w sobie coraz więcej spraw złączonych z lecznictwem i fachową wiedzą o zwierzętach w jak najszerszym zakresie. Od pewnego czasu staliśmy się niejako pogotowiem, do którego o pomoc zwracają się w rozmaitych porach zainteresowane osoby. Często przy tym zachodzą wypadki wymagające natychmiastowej pomocy lekarskiej. To też z radością spieszymy podzielić się tutaj wiadomością, że długie nasze starania około zorganizowania lecznicy dla małych zwierząt dobiegają końca. Zamierzamy ją bowiem otworzyć wczesną wiosną, w lokalu Związku przy ul. Zwierzynieckiej L. 42. Lokal ten, składający się z czterech ubikacyj otrzymaliśmy jak wiadomo bezpłatnie od Zarządu Miejskiego. W jednym z pokoi

przeprowadziliśmy szereg koniecznych dla pomieszczenia 8 klatek adaptacyj. Podobnie przystosowaliśmy odpowiednio ubikację w suterenach na kuchnię i skład. Lecznica ta, aczkolwiek mała na obszar, wyposażona będzie starannie i jak się spodziewamy odpowie wszelkim wymogom nowoczesnej higieny. Z otwarciem tej nowej placówki łączy się konieczność powiększenia personelu lekarskiego, a to ze względu na niezbędną stałą opiekę lekarską (przedpołudniem i popołudniu), jaką pragniemy otoczyć oddane nam do lecznicy zwierzęta.

Jak łatwo się domyśleć, to nowe rozbudowanie Związku pochłonęło za sobą niezmiernie dużo moralnych i materialnych wysiłków i ciągle jeszcze wymaga nowych wkładów łącznie z powiększeniem naszego budżetu. Z tego to powodu termin otwarcia lecznicy, wbrew intencjom Zarządu, przesunął się znacznie.



LECZNICA DLA MAŁYCH ZWIERZĄT

ZWIĄZKU

OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI

W KRAKOWIE

Urządzona według najnowszych wymogów higieny.

Przyjmuje pacjentów z Krakowa i prowincji.

Godziny przyjęć rano i popołudniu.
Ulica Zwierzyniecka 42. Tel. 110-10.

Ogółem wydano na zakup rozmaitych koniecznych urządzeń do lecznicy i przeprowadzenie adaptacyj zł. 1.281.33, nieliczące w tym oczywiście zamówionych klatek, których koszta wykonania będą wynosić około zł. 1.230, oraz dalszych urządzeń, obliczonych na zł. 1.000. Na cele lecznicy otrzymaliśmy z Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego zł. 130.—, nadto od członków naszych ogółem wpłynęło zł. 839,70. Wzorowo wykonaną klatkę, która służy za model, według którego wykonana będzie reszta klatek, otrzymaliśmy od Wiceprezesa Związku, p. inż. Henryka Dubeltowicza. Stół operacyjny do lecznicy bezinteresownie przerobiła firma „Piotr Seip". Ogółem na cele opieki nad zwierzętami otrzymaliśmy od Zarządu Miejskiego zł. 300.

Z jakiego jednak punktu widzenia zechcemy spojrzeć na naszą akcję doraźnej ochrony zwierząt przed dręczeniem i opieki nad nimi, zawsze musimy dojść do przekonania, że gwarancją pomyślnego jej rozwoju jest jak najszersza współpraca Związku ze sferami weterynaryjnymi, które w działalności naszej na tym odcinku powinny odegrać dominującą rolę, mogąc opiekę tę skierować na właściwe tory. Któż bowiem jest w stanie lepiej zrozumieć potrzeby zwierzęcia niż ci, którzy zajmują się zawodowo niesieniem im pomocy? Najlepsza wola i współczucie dla zwierząt przy braku fachowych wiadomości o ich zwyczajach i potrzebach, nie wiele mogą im przynieść ulgi wówczas, gdy jest im ona niezbędnie potrzebna. Wszak nie kto inny, lecz właśnie lekarze weterynarii są w stanie dać właściwe wskazówki, jak należy opiekować się zwierzętami, by ochronić je przed niepotrzebnym cierpieniem. Miło nam jest stwierdzić, że nasza praca spotyka się z uznaniem u miarodajnych czynników fachowych, że postulaty ochrony zwierząt są przez nie poważnie brane pod uwagę. Wystarczy chociażby przeglądnąć, wydane przez Krakowski Oddział Zrzeszenia Lekarzy Weterynarzy R. P. „Wskazówki dla sołtysów w zakresie służby weterynaryjnej", gdzie sanitarne przepisy są bardzo wy-

raźnie naświetlone z punktu widzenia ustawy o ochronie zwierząt. Świadczą o tym również organizowane przez Wojewódzki Inspektorat Weterynarii fachowe kursy kucia koni w rozmaitych ośrodkach Województwa Krakowskiego.

To też niezmiernie jesteśmy zobowiązani p. dr Stanisławowi Smolińskiemu, Wojewódzkiemu Inspektorowi Weterynarii za Jego pełną głębokiego zrozumienia współpracę z nami i fachową pomoc w każdym kierunku, dotyczącym działalności naszej na tym odcinku.

* * *

UWAGA!

Ponieważ wielokrotnie zdarzyło się nam spotkać z ubolewaniem, że w razie nagłego wypadku choroby, właściciele zwierząt nie mogą znaleźć praktykujących prywatnie lekarzy weterynarii wówczas, gdy Ambulatorium nasze jest nie czynne, podajemy dla wygody P. T. Członków spis nazwisk i adresów krakowskich lekarzy weterynarii:

Dr Finik Zdzisław, ul. Pierackiego 6.
Lek. wet. Krill Jan, ul. Syrokomli 22, tel. 147-31.
Lek. wet. Liebeskind Artur, ul. Lubicz 40, tel. 125-52.
Lek. wet. Łukowski Stanisław, ul. Ujejskiego 7, tel. 119-56.
Dr Mulak Ludwik, ul. Jul. Lea 21 b.
Dr Wypychowski Edmund, ul. Rzeźnicza 33, tel. 112-79.

* * *



PRZYTULNE MIESZKANIE PANI

to modny tapczan ze schowkiem na pościel, wygodne włósienne materace, cieplutkie kołdry, elastyczna otomana, rozkładany fotel-łóżko, nowoczesne i stylowe materiały meblowe, portiery, narzuty na otomany, firanki z firmy:

E. DEMBIŃSKI, KRAKÓW, ŚW. MARKA narożnik Floriańskiej 26.

Niewątpliwie równie ważnym czynnikiem w osiągnięciu pomyślnych rezultatów w naszej akcji opiekuńczej jest rozumna, celowa, obliczona na dalszą metę propaganda. Odpowiednie nastawienie społeczeństwa do idei ochrony zwierząt nie tylko wpływa dodatnio na stosunek jednostki do zwierzęcia, ale przenika również do sali sądowej. Obserwując od kilku lat poprzez bieg naszych aktów rozmaite wypadki nadużyć nad zwierzętami i zestawiając poszczególne wyroki i kary, już dzisiaj możemy powiedzieć, że widzimy w interpretacji ustawy ochrony zwierząt dość znaczną różnicę na korzyść tych ostatnich. Propaganda naszych idei wnikająca w rozmaite dziedziny życia, nie może i tutaj przejść bez śladu. To też poświęciwszy jej w roku ubiegłym dość dużo energii, zapoznamy P. T. Członków z jej rezultatami w dalszych ustępach.

Chcąc dać pełny obraz działalności propagandowej przede wszystkim wspomnieć musimy o współpracy z Zarządem Głównym naszych Oddziałów, których liczy Związek 13, to jest w Białej Małop., w Bochni, w Bobrku (k. Oświęcimia), Gorlicach, N. Sączu, Rabce, Szczakowej, Tarnowie, Trzebini, Zakopanem, Zatorze, Zabłociu (Żywiec) i Wadowicach. Z wymienionych Oddziałów 3 powstały w ubiegłym roku, a mianowicie: w Bochni, Nowym Sączu i Zabłociu. Delegatką naszą na Organizacyjnych Walnych Zgromadzeniach w Bochni i Zabłociu była p. Maria Czubryńska (młodsza), w Nowym Sączu p. Maria Skulska. Oprócz tego zupełnie samorzutnie zorganizował się w Przecławiu (powiat Mielecki) t. zw. Komitet Opieki nad Zwierzętami, w skład którego wchodzą urzędnicy gminni. Nadto wspomnieć musimy jeszcze o tworzącym się ostatnio nowym Oddziele w Ropczycach z inicjatywy zastępcy Starosty Powiatowego p. mgr E. Hnatyka, najgorliwszego propagatora idei ochrony zwierząt w tym powiecie.

Zarząd nasz stara się ułatwić Oddziałom pracę, dostarczając im na życzenie wszelkich druków, materiałów propagandowych, przeźroczy i t. p.; przekazuje im

również do załatwienia, zgłoszone w Krakowie wypadki dręczenia zwierząt, które miały miejsce na terytorium Oddziału.

Dla nawiązania tym ściślejszego kontaktu między Oddziałami a Zarządem Głównym, zorganizowaliśmy 18 października 1936 roku I. Zjazd Delegatów Oddziałów w Krakowie. Po zagajeniu Zjazdu przez Prezesa Zygmunta Nowakowskiego, przewodniczył następnie obradom członek Zarządu Głównego, inż. Edward Kostecki. Pierwszy ten zjazd spełnił w zupełności swe zadanie, nie tylko bowiem dał możność nawiązania serdecznych nici wzajemnego porozumienia, ale pozwolił omówić i rozważyć szczegółowo rozmaite wspólne zagadnienia. Na zjeździe, powzięto cały szereg uchwał, które następnie Zarząd Główny skierował z prośbą o załatwienie do krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego, na ręce p. Wojewody Michała Gnoińskiego. Gorącym naszym pragnieniem jest urządzać co roku zjazd delegatów, gdyż dyskusja i porozumienie takie jest wprost konieczne dla wytworzenia jednolitego programu, tak już dzisiaj rozbudowanej instytucji, jaką jest nasz Związek i wzmocnienia ogólnej jego działalności. W Zjeździe wzięli udział przedstawiciele naszych Oddziałów: w Białej, Bochni, Bobrku, Nowym Sączu, Rabce, Szczakowej, Tarnowie, Trzebini, Zakopanem, Zatorze. — Sprawozdanie Zarządów poszczególnych Oddziałów umieściliśmy na stronie 83.

Co się tyczy naszej pracy propagandowej wśród młodzieży poza Krakowem, stwierdzić musimy z zadowoleniem, że mimo stosunkowo dość luźnego kontaktu

POLSKA YMCA KRAKÓW KROWODERSKA 8.

WYCHOWANIE FIZYCZNE

Pływanie — Gimnastyka — Gry sportowe

Chłopcy — Mężczyźni — Kobiety.

Kółek z Zarządem Głównym, skutkiem trudności komunikacyjnych, działalność nasza wydaje jak najlepsze owoce. Żywotność tę mogą potwierdzić uroczystości, organizowane przez dzieci zrzeszone w kółkach Młodych Przyjaciół Zwierząt w okręgu szkolnym krakowskim. Więc np. z okazji dnia św. Franciszka z Assyżu członkowie Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt w Chrzanowie, Krzeszowicach, Mogilanach, Pietrzykowicach, Swoszowicach i Wieliczce, pod przewodnictwem swych opiekunów urządzili w ubiegłym roku uroczyste obchody „Dnia dobroci dla zwierząt" i „Dnia konia". Niewątpiąc, że P. T. Członkowie zainteresują się sposobem, w jaki młodzież wychowana w duchu naszych idei pojmuje swoje obowiązki „przyjaciół zwierząt", pozwalamy sobie przytoczyć tutaj list przedstawicieli Kółka do Związku, który jest zarazem krótkim sprawozdaniem z tej uroczystości. A oto jak brzmi:

„W odpowiedzi na pismo Z. O. Z., które nasza Pani na zebraniu przeczytała, donosimy, jak urządziliśmy „Dzień dobroci dla zwierząt". W sobotę na zebraniu otrzymaliśmy od Pani afisze propagandowe Z. O. Z. i natychmiast delegatki poszły do burmistrza miasteczka i kierownika tartaku z prośbą o pozwolenie rozlepienia ich w mieście i na tartaku. A kiedy takowe otrzymaliśmy, poszliśmy z afiszami i pędzlem na miasto i włosnoręcznie rozlepiliśmy je w wyznaczonych miejscach.

Po południu, 21 afiszów doręczyliśmy wójtom w okolicznych wioskach. Nadto rozdaliśmy wśród znajomych w Krzeszowicach i okolicy przeszło 200 ulotek. Obejrzeliśmy przy tej sposobności obory i bydło, opowiadając im o Z. O. Z. w Krakowie i zachęcając do większej czystości.

Wyczyściliśmy budę dla swojego psa, zmieniliśmy mu słomę i zaopiekowaliśmy się nim w tym dniu gorliwiej: była i kąpiel i spacer i wolność. Ci, co mają konie, prosili ojca, aby dał koniowi więcej owsa i wypoczynku. Miała być jeszcze wspólna fotografia, którą chcieliśmy załączyć do sprawozdania, ale już na zdjęcie brakło czasu.

Łączymy serdeczne pozdrowienia

Kółko Młodych Przyjaciół Zwierząt
w Krzeszowicach".

Kółek prowincjonalnych w ubiegłym roku liczyliśmy 32. Sprawozdanie z ich działalności umieszczone jest na stronie 63.

Dla młodzieży krakowskiej zorganizowanej w Kółkach M. P. Z., rok 1936 był okresem, w którym rozwinęły one niezwykle intensywną działalność. Nie-



„Dzień dobroci dla Zwierząt" w Krakowie dnia 11. X. 1936 roku. Członkowie Kółek Młod. Przyj. Zwierząt w pochodzie propagandowym.

jako szczytowym jej punktem był urządzony dnia 11 października 1936 roku pierwszy w Krakowie „Dzień dobroci dla zwierząt". Przygotowania do tej imprezy zajęły dzieciom kilka miesięcy czasu. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele Franciszkańskim, gdzie po mszy św. Ojciec Bonawentura wygłosił piękne kazanie do dzieci, po czym Ksiądz Gwardian od ołtarza pobłogosławił delegacje Kółek M. P. Z. Momentem kulminacyjnym imprezy był pochód propagandowy z artystycznymi maskami zwierzęcymi, transparentami, wy-

konanymi własnoręcznie i według własnych projektów przez członkinie i członków Kółek. Dzieci w pochodzie prowadziły swoje ukochane pieski lub też nosiły karmniki i sztuczne gniazda. Znalazły się w pochodzie między innymi również reprezentantki „Klubu przyjaciół kota“ z odpowiednimi godłami na czapeczkach, Żeński Hufiec Harcerski Zuchów, grupy dzieci poprzebieranych w kostiumy zwierzęce i inne, wreszcie szereg zaprzęgów konnych ciężarowych, w tym uroczystym dniu zupełnie nie obciążonych, konie wierzchowe i t. d. Do uświetnienia tego pamiętnego w historii naszych młodocianych organizacyj dnia, przyczyniły się w dużej mierze orkiestry: Kolejowego Przysposobienia Wojskowego, orkiestry uczniów Bursy Braci Albertynów i ks. Kuznowicza oraz orkiestry Gimn. I. im. Nowodworskiego i Gimn. VI. im. T. Kościuszki. Pochodem na miejscu kierował p. Michał Rokita.

Po południu, w krakowskiej rozgłośni Polskiego Radia odbyła się muzyczna audycja, p. t. „Z. O. Z.“, której konferansjerem był Prezes Zygmunt Nowakowski. W wilię uroczystości, wieczorem, miało miejsce przemówienie Prezesa Z. O. Z. zatytułowane „Dzień dobroci dla zwierząt“, po czym zabrała także głos młodociana delegatka K. M. P. Z., zaznajamiając publiczność w krótkich słowach z działalnością młodzieży, zrzeszonej w Kółka.

Uroczystość ta wzbudziła wielkie zainteresowanie u publiczności krakowskiej, a wśród młodzieży ogromny wprost entuzjazm. Nastrój ten u dzieci wyraził się przede wszystkim dużą ilością nowych kandydatów, którzy zgłosili chęć wstąpienia do Kółek M. P. Z.

Organizacją dnia dobroci zajmowała się wspólnie z Zarządem Głównym Sekcja Propagandy między Młodzieżą Szkół Powszechnych, z p. Przewodniczącą, dyr. Eugenią Krzystkową i sekretarką Marią Dziubakówną. Na tym miejscu składamy serdeczne podziękowanie, wszystkim osobom oraz Szkołom i Instytucjom, które swą pracą oraz udziałem przyczyniły się do zorganizowania tej uroczystości.

Podobnie jak ubiegłych lat Związek wspólnie z Ligą Ochrony Przyrody zorganizował obsługę karmników w ogrodach miejskich w Krakowie. Jesienią roku 1936 24 Kółek naszych i 8 Kółek Ligi podjęło obsługę 39 karmników. Kółka Młodych Przyjaciół Zwierząt przejęły obsługę 30 karmników zaś Kółka Ligi 9-ciu, karmiąc ptaki siemieniem konopnym zakupywanym z funduszów Związku oraz Ligi, która ponosi koszta ziarna dla swoich Kółek. Wiele szkół ponadto karmi ptactwo w ogrodach szkolnych, ziarnem zakupywanym z funduszów własnych. Jak najżyczliwsze stanowisko Zarządu Ogrodów miejskich pozwala przypuszczać, że węzły te jeszcze bardziej się zacieśnią wówczas, gdy Zarząd ukończy ogólny plan celowej ochrony ptactwa.

Jak zwykle, tak i w ubiegłym roku szkolnym (1935/36) rozpisano wśród dzieci ankietę pod tytułem: „Koń w życiu gospodarczym kraju" oraz „Rola konia w obronie Państwa". W ankiecie wzięło udział 23 szkoły krakowskie. W uznaniu doskonałego wyniku zadań, Związek wyróżnił najlepsze prace. Uroczystość wręczenia nagród odbyła się dnia 13 maja 1936 r. w szkole powszechnej im. Konarskiego, w obecności przewodniczącej Sekcji Propagandy między Młodzieżą dyr. E. Krzystkowej, sekretarki Sekcji p. Marii Dziubakówny, Delegata Inspektoratu Szkół Powszechnych, p. Machalskiego, oraz przedstawicieli Związku w osobach PP.: Marii Czubryńskiej (starszej), Janiny Kalitowej i Sekretarki K. Treterowej. Ogółem rozdano: 111 dyplomów, 15 arty-

SALON FRYZJERSKI

WISKIDA

RYNEK GŁÓWNY A-B 43. KRAKÓW

stycznych fotografij, 37 broszur i książek oraz 66 kompletów widokówek. Uroczystość zagaiła Przewodnicząca Sekcji Dyr. E. Krzystkowa, zaś z ramienia Związku przemówiła do dzieci p. Maria Czubryńska.

Pragnąc wzbudzić wszechstronne zamiłowanie dzieci do zwierząt, Zarząd Z. O. Z. urządził d. 22 maja 1936 r. w sali bursy ks. Kuznowicza poranek muzyczny p. t. „Zwierzę w muzyce". W programie zamieściliśmy utwory fortepianowe i wokalne, mające za temat motywy zwierzęce. Prelekcję wygłosił p. mgr Stanisław Golachowski. Udział wzięli członkowie Szkoły Muzycznej im. Żeleńskiego: P. Prof. Olga Łapicka, PP. Jadwiga Turowska, Adam Galer oraz chór dziecięcy szkół powszechnych pod batutą Prof. Józefa Suwary.

Dla dopełnienia obrazu naszej akcji wychowawczej pragniemy zanotować tutaj pewne charakterystyczne momenty z działalności poszczególnych członków Kółek M. P. Z., których zdecydowana postawa wobec szeregu zagadnień ochrony zwierząt jest dowodem faktycznie dużego uświadomienia, mogącego być wzorem dla osób dorosłych. Więc np. gdy w ubiegłym roku szkolnym zjawił się w Krakowie właściciel wędrownego cyrku i zaczął obchodzić szkoły, produkując się z swymi tresowanymi pieskami, w odpowiedzi na to uczennice szkoły im. św. Scholastyki: Olga Scherer i Irena Łuczyńska, jako przedstawicielki Kółka zwróciły się pisemnie do Związku z prośbą o interwencję u władz. List ten w odpisie natychmiast przesłaliśmy do Starostwa Grodzkiego i Kuratorium Krakowskiego prosząc o wydanie zakazu produkcji cyrkowych po szkołach. Oczywiście sprawa ta została jak najprzychylniej przez Władze załatwiona i to bardzo rychło, skutkiem czego występy te wędrownego cyrku na terenie Krakowa w zupełności ustały.

Tutaj dodać musimy, że wychowane już przez nas młode pokolenie, wychodząc ze szkoły nie zapomina o ideach dobroci wobec zwierząt i szerzeniu propagandy. Starsi uczniowie, już nie należący do organizacji Kółek M. P. Z. często sami pośredniczą w ich zakładaniu.

I tak np. uczeń szkoły im. św. Wojciecha, Kazimierz Kowalski, wyjeżdżając co roku z rodzicami na wieś, prowadzi tam stale propagandę przy pomocy materiałów dostarczanych przez nasze biuro. Dzięki jego gorliwej inicjatywie powstało Kółko M. P. Z. w Kościeliskach, którego organizacją i opieką zajął się ks. katecheta Droździk. Jedna z dawnych uczennic szkoły im. św. Scholastyki Janina Tatarczuchówna jest stałą pośredniczką w dostarczaniu materiałów propagandowych dla Kółka znajdującego się w szkole powszechnej w Sielcu (poza obrębem woj. Krakowskiego), pod kierownictwem jej matki p. Janiny Tatarczuchowej. W wielu szkołach daw-

KRAKOWSKIE TOW. UBEZPIECZEŃ

»FLORJANKA«

S. A. W KRAKOWIE

przyjmuje na najdogodniejszych warunkach ubezpieczenia

OD SZKÓD OGNIOWYCH

budynków miejskich i wiejskich, zakładów fabr., urządzeń domowych, towarów, ziemiopłodów, inwentarzy żywych i martwych.

OD KRADZIEŻY I RABUNKU

urządzeń domowych, klejnotów, kosztowności, dzieł sztuki, towarów, gotówki, papierów wartościowych oraz posłańców kasowych i inkasentów od obrabowania.

OD NASTĘPSTW WYPADKÓW

w życiu prywatnym, przy wykonywaniu zawodu, przy uprawianiu sportów i wycieczek, ubezpieczenia zbiorowe uczniów szkolnych, członków Związków i Stowarzyszeń.

OD ODPOWIEDZIALNOŚCI PRAWNEJ

właścicieli nieruchomości, gospodarstw wiejskich, przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, hoteli, restauracyj, posiadaczy samochodów, lekarzy, lecznic i aptek.

SAMOCHODÓW OD USZKODZEŃ

(AUTO-CASCO) samochodów prywatnych, dorożek samochodowych, autobusów i motocykli.

OD GRADOBICIA

płodów rolnych i ogrodowych.

Wyjaśnień w sprawie powyższych ubezpieczeń udzielają: Dyrekcja, Oddziały, Reprezentacje i Agencje Towarzystwa.

ne wychowanki kółek pod okiem opiekunki przewodniczą miesięcznym posiedzeniom członków.

Często również, dzisiaj już gimnazjalni uczniowie, pomagają nam w wykryciu rozmaitych nadużyć nad zwierzętami zwłaszcza w zakresie łowienia ptactwa.

W ciągu ubiegłego roku cały szereg szkół zwiedziło nasz lokal, okazując jak największe zainteresowanie dla spraw związanych z działalnością naszego ambulatorium i biura.

Z głębokim żalem notujemy, tutaj, że z początkiem roku 1937 utraciliśmy jedną z najgorliwszych członkiń Kółka M. P. Z. w osobie ś. p. Helusi Sarówny. Ś. p. Helusia w czasie swej choroby do ostatniej chwili pamiętała o Związku, zbierając do skarbonki (podobnie zresztą jak w ubiegłym roku ze swym braciszkiem) pieniądze na „pomoc dla swych ukochanych zwierzątek". Ostatni ten dar otrzymaliśmy po pogrzebie ś. p. Helusi od PP. Zenonów Sare, już po zamknięciu roku sprawozdawczego. Niemniej jednak pragnęliśmy smutną tę wiadomość podać jeszcze za świeżej pamięci, dołączając ją do niniejszego sprawozdania.

Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt w Szkołach powszechnych z końcem ubiegłego roku szkolnego liczyliśmy 42, w szkołach średnich 7, dokształcających 1.

Pragnąc nadać naszej wychowawczej akcji na terenie szkół trwałe podstawy oraz dla ułatwienia pracy P. T. Nauczycielstwu w tym zakresie, Zarząd Główny w porozumieniu z Inspektoratem Szkolnym oraz Sekcją Propagandy między Młodzieżą opracowuje program dla Kółek M. P. Z. na okres dwuletni (klasa IV i V). W ten sposób dzieci w każdej szkole powszechnej, należąc do Kółek i ulegając wpływom naszych idei wyniosą stamtąd zgodne z naszymi założeniami nastawienie wobec zwierząt. Wychowanie to niewątpliwie pozostawi trwałe ślady w młodocianych umysłach i w przyszłości pomoc tego nowego, w naszym duchu kształconego pokolenia pozwoli nam postawić ochronę zwierząt w Polsce na tym poziomie, na jakim ją widzieć pragniemy.

Spoglądając na wyniki działalności naszej na tym odcinku, musimy przede wszystkim z głęboką wdzięcznością pomyśleć o tych, którzy nam pracę tę ułatwili, którzy przy swych ciężkich obowiązkach zawodowych znaleźli tyle wolnego czasu i myśli, by wysiłki nasze podtrzymać, ożywić je swą inicjatywą i zapałem. Wyrażamy więc serdeczną wdzięczność i podziękowanie PP. Nauczycielstwu w całym okręgu szkolnym krakowskim za pełną szczerego poświęcenia wychowawczą pracę nad dziećmi w myśl naszych założeń. Dziękujemy gorąco Panu Kuratorowi Okręgu Szkolnego Krakowskiego dr Józefowi Stypińskiemu, Panu Inspektorowi dr Marianowi Cichockiemu, p. Inspektorowi dr Antoniemu Górnemu, za tyle zrozumienia dla naszych idei i poparcia, którego nam stale użyczają.

Zdając sprawę z naszej działalności propagandowej musimy jeszcze wspomnieć o imprezach, w których braliśmy czynny udział. W pierwszym rzędzie więc o urządzonym 21 czerwca 1936 r. staraniem Krakowskiej Izby Rolniczej, Władz wojskowych i Krakowskiego Klubu Jazdy „Dniu konia“. Komitet Organizacyjny, w którym przedstawiciele naszego Zarządu zasiadali podobnie jak w roku poprzednim, poruczył zorganizowanie propa-

Tokaj
z winnicy
OREMUS
GROSSE KRAKÓW Pałac Spiski

gandy tej imprezy Związkowi. Zajęliśmy się więc umieszczeniem wzmianek w prasie oraz komunikatów radiowych, wydaniem 2.000 ulotek p. t. „Prośba konia“ oraz artystycznych afiszów propagandowych. Ponadto Związek ufundował dwie nagrody po zł. 25.— za najlepiej utrzymane zaprzęgi dorożkarskie.

Z innych imprez propagandowych należy wymienić odczyt o ochronie zwierząt, który wygłosiła dnia 8 marca p. Maria Czubryńska (młodsza) na Walnym Zgromadzeniu członków Kółka Rolniczego w Śledziejowicach.

Na zaproszenie Komitetu tygodnia propagandy książki, urządzonego z początkiem listopada staraniem Towarzystwa Przyrodniczego w Łodzi, wzięliśmy również udział w wystawie, aczkolwiek bardzo skromny, ze względu na brak własnych wydawnictw.

Nasza działalność wydawnicza w ciągu roku 1936 przedstawia się następująco. Wydaliśmy: 2.500 sprawozdań z działalności Zarządu Głównego za rok 1935, 2.000 odezw p. t. „Prośba konia“, 16.754 kartek świątecznych, 10.960 nalepek propagandowych, według projektu znakomitego karykaturzysty artysty malarza, Charlie'ego, 2.600 rozmaitych odezw do członków, 500 dyplomów dla dzieci, 3 książki ambulatoryjne, 10.000 recept oraz cały szereg innych koniecznych druków administracyjnych. Ponadto dla propagandy ochrony ptactwa Zarząd postarał się o fachowe wykonanie przekrojów rozmaitych typów sztucznych gniazd, zakupił 20 gniazd dla różnych gatunków ptaków oraz 15 karmników.

Do biblioteki i archiwum przybyło 11 książek, 18 przeźroczy, 200 różnych broszur i odezw, 37 klisz fotograficznych, 9 klisz cynkowych i 70 fotografij. Ogółem na propagandę i bibliotekę wydaliśmy 1.056,69 zł.

Z prawdziwą przykrością stwierdzić musimy, że skromne nasze fundusze nie pozwalają na rozszerzenie biblioteki mimo, że w instytucji takiej jak nasza, powinna być ona jak najobficiej zaopatrzona. Jakżeż często członkowie zwracają się z prośbą o wypożyczanie książek i broszur. Młodzież i dzieci proszą o odpowiednie

materiały do zadań domowych, których treścią — co z prawdziwą przyjemnością zauważyć musimy — coraz częściej są tematy z zakresu zagadnień ochrony zwierząt. Nade wszystko zaś zgłaszają się stale członkowie Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt, a jest ich przecież kilka tysięcy! Nie możność zadość uczynienia wszystkim tym życzeniom jest bardzo przykra. Niewątpliwie wiele naszych członków ma w swej bibliotece książki, dziś już może nie czytane, których motywem przewodnim jest zwierzę. My ze swej strony z prawdziwą wdzięcznością przyjmiemy wszystkie książki nadające się do naszej biblioteki.

Rozporządzając skromnym materiałem bibliotecznym staraliśmy się tym więcej utrzymać kontakt z ruchem ochrony zwierząt w kraju i zagranicą. Abonowaliśmy więc cały szereg pism, a mianowicie: „Mój Pies", „Przyjaciel psa" (niestety zlikwidowany z końcem roku 1936), „Kółko przyrodnicze" (dla dzieci), „Ptaki ziem polskich", „W obronie zwierząt" (wydawnictwo Lwowskiej Ligi Ochrony Zwierząt); wszystkie wydawnictwa Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Dalej, wydawnictwa Królewskiego Towarzystwa Ochrony Zwierząt w Londynie jak: „The Animal World", „The Animal Ways". Wychodzące w Edynburgu międzynarodowe pismo ochrony zwierząt „International Journal of Protection of Animals", miesięczniki wiedeńskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami: „Der Tierfreund" oraz niemieckie pismo „Der Deutsche Tierfreund".

W końcu podajemy, że w roku 1936 należeliśmy do następujących towarzystw: Krakowskiego Oddziału Ligi Ochrony Przyrody, Międzynarodowego Towarzy-

Polska Fabryka Ołówków
L. i C. HARDTMUTH
LECHISTAN S. A.
Kraków, ul. Czarnowiejska 70.

stwa Ochrony Przyrody w Brukseli i Królewskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Londynie. W ubiegłym roku przystąpiło do Związku w charakterze członka wspierającego Krakowskie Towarzystwo Hodowców Gołębi Pocztowych.

Dzięki ożywionym stosunkom, jakie utrzymujemy z Królewskim Towarzystwem Opieki nad Zwierzętami w Londynie i z inicjatywy tego ostatniego, zwróciliśmy się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, pragnąc zainteresować je sprawą międzynarodowej ustawy o ochronie zwierząt, która między innymi miała być przedmiotem obrad Ligi Narodów w Genewie. Miło nam jest donieść, że Ministerstwo zajęło wobec naszej prośby bardzo przychylne stanowisko, wydając polecenie polskim delegatom w Lidze, poparcia wniosków angielskich delegatów odnośnie do projektu międzynarodowej ustawy o ochronie zwierząt.

Jeśli jednak Związek nasz stał się instytucją znaną dzisiaj zarówno w obrębie Województwa Krakowskiego, jak i w całej Polsce, jeżeli obecnie coraz częściej spotykamy się ze zrozumieniem i znajdujemy oddźwięk w naszych głównych dążeniach, by przekonać opinię publiczną, że opieka nad zwierzęciem jest już dzisiaj nie tylko kwestią etyki, ale i zagadnieniem społecznym oraz wychowawczym, zawdzięczamy to w pierwszym rzędzie redakcji Ilustrowanego Kuriera Codziennego, który swym systematycznym poparciem podtrzymuje stale naszą działalność propagandową, urabiając wspólnie z nami zapatrywania społeczeństwa. Na tym miejscu składamy za to Redakcji I. K. C. oraz P. Redaktorowi Zechenterowi, członkowi honorowemu Związku, wyrazy najgorętszego podziękowania. Dziękujemy również najuprzejmiej Dyrekcji Polskiego Radia w Krakowie za życzliwość i pełne zrozumienie naszych celów.

* *
*

W porównaniu z ubiegłym rokiem daje się zauważyć znacznie wzmożony ruch administracyjny. Więc:

zwiększona korespondencja, zwiększony ruch stron oraz przybytek nowych członków.

Gdy dnia 31 grudnia 1935 r. liczyliśmy członków 1.098, w tym 987 zwyczajnych, 96 wspierających i 13 założycieli, to po odrachowaniu 29 członków, którzy odpadli wskutek wyjazdu, śmierci czy innych przyczyn, liczymy ich z końcem roku sprawozdawczego 1.217, w tym: 1.116 zwyczajnych, 114 wspierających i 13 założycieli.

Sprawozdanie kasowe przedstawia się następująco:

SPRAWOZDANIE KASOWE.

Bilans z dniem 31. XII. 1936.

Stan czynny:		*Stan bierny:*	
Kasa	51.32	Wierzyciele	3.019.45
P. K. O.	19.39	Majątek własny . . .	438.22
Dłużn. i Wierzyciele .	124.40		
Druki i odznaki . . .	674.86		
Biblj. i przeźrocza . .	300.—		
Ruchomości	2.287.70		
	Zł. 3.457.67		Zł. 3.457.67

Rachunek strat i zysków za rok 1936.

Wydatki:		*Dochody:*	
Opieka nad Zwierzętami	1.646.96	Wkładki członk. . . .	3.190.22
Biblj. i propaganda .	1.056.69	Datki na opiekę i zwroty	1.767.63
Ambulatorium . . .	4.654.94	Datki i subwencje . .	2.348.37
Lecznica	1.281.55	Sprzedaż druk. i odzn.	1.651 22
Administracja	5.978.61	Ambulatorium	5.491.66
Nadwyżka	438.22	Zysk za rok 1935 . .	617.87
	Zł. 15.056.97		Zł. 15.056.97

RESTAURACJA »POWSZECHNA«

H. DEL-PONTI

KRAKÓW, UL. KARMELICKA 17.

TELEFON 154-47. TELEFON 154-47.

Analiza wydatków i dochodów za rok 1936.

W y d a t k i:

I. *Opieka nad zwierzętami:*			
1. pobory Inspektora		951.25	
2. wyjazdy		201.95	
3. utrzymanie psów bezdomnych . .		145.95	
4. ochrona ptactwa		291.56	
5. różne		56.25	1.646.96
II. *Biblioteka i Propaganda:*			
1. książki i czasopisma		178.05	
2. przeźrocza i fotografie		147.84	
3. sprawozdanie		222.40	
4. propaganda:			
a. „Dień dobroci"	67.—		
b. „Zwierzę w muzyce"	43.77		
c. druki, broszury, ulotki . . .	322.38		
d. różne	75.25	508.40	1.056.69
III. *Ambulatorium:*			
1. pobory lek. wet.		2.004.40	
2. pobory sanitariusza		1.029.41	
3. lekarstwa i opatrunki		352.72	
4. instrumenty i konserwacja . . .		163.50	
5. utrzymanie lokalu:			
a. gaz	74.50		
b. światło elektryczne	115.61		
c. opał	121.85		
d. pranie	198.45		
e. utrzymanie czystości i porządku	256.30	766.71	
6. druki i przybory		117.70	
7. różne		220.50	4.654.94
IV. *Lecznica:*			
1. roboty murarskie		455.—	
2. Roboty kanalizacyjne		83.—	
3. instalacja elektryczna		29.59	
4. roboty malarskie		325.30	
5. roboty ślusarskie		122.—	
6. roboty stolarskie		173.50	
7. urządzenia i różne		93.16	1.281.55
Do przeniesienia		zł.	8.640.14

Z przeniesienia			8.640.14
V. *Administracja:*			
1. pobory pracowników:			
a. stałych	2.280.—		
b. czasowo zajętych	377.—	2.657.-	
2. świadczenia społeczne		269.73	
3. prowizja inkasowa		392.53	
4. przybory biurowe		677.10	
5. opłaty pocztowe		688.19	
6. telefon i rozmowy		552.67	
7. utrzymanie biura		63.05	
8. wkładki do Towarzystw:			
a. Liga Ochr. Przyrody w/m. . .	266.40		
b. R. S. P. C. A. Londyn . . .	27.50		
c. M. B. O. P. Bruksela	12.70	306.60	
9. różne:			
a. odsetki od pożyczek i koszta P. K. O.	61.—		
b. ubezpieczenie od ognia i kradzieży	38.64		
c. inne	272.10	371.74	5.978.61
VI. *Nadwyżka:*			438.22
		Razem zł.	15.056.97

D o c h o d y:

I. Wkładki członkowskie		3.190.22
II. Datki na „opiekę“ i zwroty:		
a. datki na inspektora	1.666.98	
b. zwroty za utrzymanie psów .	100.65	1.767.63
III. Datki i subwencje		2.338.37
IV. Sprzedaż druków		1.651.22
V. Ambulatorium:		
a. porady lekarskie	4.010.30	
b. procent od porad	405.05	
c. zwrot za lekarstwa	233.40	
d. zabiegi	767.—	
e. naświetlanie lampą kwarcową	75.91	5.491.66
VI. Zysk za rok 1935		617.87
	Razem zł.	15.056.97

KOMISJA REWIZYJNA:

Dr Stefan Herschtal m. p. *Mieczysław Piotrowski* m. p.

Skarbnik: *Dr Emil Dymiński* m. p.

Kraków, dnia 31 grudnia 1936 r.

Zarząd Główny zatrudniał w roku sprawozdawczym 7 sił płatnych. A mianowicie w Ambulatorium dwu lekarzy ordynujących: PP.: dr Zdzisława Finika, wicedyrektora Rzeźni Miejskiej, Stanisława Łukowskiego, Inspektora Weterynarii Zarządu Miejskiego, sanitariusza Władysława Wiśniewskiego oraz jego pomocnika, Tomasza Baranika.

W czasie ordynacji pełniły dyżury honorowo PP.: Zofia Kalwaryjska, Maria Kisielewska, Maria Konaszewska, Zofia Lebedyńska, Ludwika Lorencowa, Eugienia Matejkowa, Irena Moszewowa, Irena Pniowerówna i Helena Zarucka. W biurze pracowały następujące siły: P. Maria Czubryńska (młodsza), Adam Janta i Aleksander Ciężak w charakterze Inspektora Związku. W archiwum i bibliotece pracowały honorowo PP.: Janina Krzyształowiczowa, Irena Moszewowa, Janina Sowianka i Antonina Trzop. Za pomoc tę, na tym miejscu wyrażamy Im zarówno jak i PP. dyżurującym w Ambulatorium serdeczne podziękowanie.

Ogólnym kierownictwem biura, biblioteki i archiwum zajmowała się w roku sprawozdawczym Sekretarka Związku K. Treterowa.

Obecnie, gdy ze skromnego towarzystwa, liczącego przed kilkoma laty niespełna 300 członków, rozrośliśmy się w dużą instytucję, posiadającą szereg oddziałów, staliśmy się ośrodkiem, z którego powinna promieniować inicjatywa i podnieta na całe nasze województwo. Oczekują jej od nas zarówno nasze placówki, w powiatach, jak i wszyscy ci, którzy zwracają się do nas o pomoc. Nie powinniśmy zawieść położonego w nas zaufania! To też, gdy bez zastrzeżeń przedstawiliśmy P. T. Członkom sprawozdanie z naszej całorocznej pracy, dziękując Im gorąco za dotychczasową pomoc, musimy jeszcze prosić o dalsze stałe poparcie naszych wysiłków, jednanie nowych członków, abyśmy nie tylko

Zapisujcie się na Członków Z. O. Z.

podołali najbliższym i najbardziej palącym zadaniom, lecz mogli jeszcze dorzucić kilka nowych cegiełek do wielkiego dzieła, jakim jest uszlachetnienie człowieka, kierowanie go ku ideałom ludzkości i humanitaryzmu.

Sekretarz: Prezes:
Kazimiera Treterowa m. p. *Zygmunt Nowakowski* m. p.

Kraków, 23 lutego 1937.

Zapisujcie się do Ligi Ochrony Przyrody

Kraków, ul. Lubicz 46.

Konto P. K. O. 410.577.

Wkładka członka zwyczajnego (indywidualnego) wynosi 3 zł. rocznie. Wkładka dla Stowarzyszenia wynosi po 30 gr. rocznie od członka Stowarzyszenia. — Wkładka akademicka wynosi 1 zł rocznie.

ZARZĄD GŁÓWNY LIGI OCHRONY PRZYRODY

wydał pierwszy tom dwutomowego dzieła

DR JANA SOKOŁOWSKIEGO

PTAKI ZIEM POLSKICH

Dzieło to obejmuje całokształt wiadomości o naszych ptakach z uwzględnieniem najnowszych obserwacyj naukowych i przedstawia owoc długoletniej pracy ornitologicznej autora.

Pierwszy tom zawiera 480 stron druku, 106 rysunków w tekście, 8 tablic wielobarwnych i 20 jednobarwnych (na nich 82 oryginalne zdjęcia fotograficzne ptaków, ich gniazd i t. p.).

Tom I składa się z 10 zeszytów.

Cena tomu pierwszego wynosi tylko 18 zł.

POLSKA Y. M. C. A.

KRAKÓW KROWODERSKA 8.

POKOJE KAWALERSKIE

Wygodne — tanie — z utrzymaniem

Bufet własny. Bufet własny.

SPRAWOZDANIE

z działalności Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt Związku Opieki nad Zwierzętami w Szkołach powszechnych w Krakowie za rok szkolny 1935/36. od 1. IX. 1935—15. VI. 1936.

Szkoła Nr. I im. św. Scholastyki. — Ilość członków: 198.

Opiekunka: p. Albina Grzesiakówna.

Członkiniami K. M. P. Z. były uczennice od kl. II do VII-ej wł., tworząc klasowe oddziały Koła. Najliczniejszy z nich powstał w klasie V-ej B, dzięki gorliwej propagandzie, jaką dawne członkinie zainicjowały na początku roku szkolnego.

Na zebraniach odbywanych w różnych terminach, między innymi zdawano sprawę z dobrych uczynków względem zwierząt, notowanych przez każdą z dziewczynek, w celu zachęcenia innych koleżanek.

Z radością powitały dzieci wiadomość o organizowanej przez Z. O. Z. i Kółka M. P. Z. imprezie „Dnia Dobroci dla Zwierząt". Do uczestnictwa w pochodzie, w którym wzięły liczny udział, przygotowywały się przez dłuższy czas z wielką starannością, sporządzając transparenty.

Zarówno dawne, jak i nowo pozyskane członkinie pracowały z wielkim zapałem, wykazując wiele zamiłowania.

Ogłaszano afiszami konkursy zbierania karmy dla wiewiórek i ptaków. Obsługiwano 3 karmniki na plantach i żerowiska na oknach budynku szkolnego. Ponad to roztoczono nad swymi skrzydlatymi i czworonożnymi stołownikami, dozór, aby ich uchronić przed złymi chłopcami. Między dziewczynkami a uczniami jednego z męskich gimnazjów wywiązał się na tym tle konflikt, którego epilogiem było zwrócenie się uczennic do dyrekcji owej szkoły z prośbą o upomnienie chłopców. Członkinie zajęły się również akcją dożywiania bezdomnych psów i kotów, żyjących na pobliskich ulicach, oraz po-

starały się o umieszczenie piesków w dobrych miejscach. Uczennice uratowały kilka postrzelonych przez chłopców gołębi i zajęły się przejechaną przez rower wiewiórką. Jedna z dziewczynek mieszkających poza Krakowem odebrała chłopakom młodą sroczkę i zaopiekowała się nią. Wielokrotnie interweniowały członkinie w sprawie dręczenia koni.

Jedna z dziewczynek zorganizowała Kółko M. P. Z. w Sielcu i postawiwszy je na wysokim poziomie pod względem pracy w zakresie ochrony zwierząt, dała piękny przykład swym rówieśnicom, które powzięły postanowienie wstąpienia w jej ślady podczas wakacyj.

Szkoła II im. św. Wojciecha. — Ilość członków: 80 dzieci (klasa od I-ej do VII-ej włącznie).

Opiekunka: p. Maria Revera-Malenowska.

Zebrania odbywały się w miarę potrzeby. Tematem ich były pogadanki, opowiadania z zakresu ochrony zwierząt osnute na tle osobistych przeżyć, czytanie odpowiednich lektur, oraz pokazy posiadanych eksponatów. Niektórzy ze starszych uczniów samodzielnie układali lektury dla młodszych.

Członkowie Kółka rozwinęli szeroką akcję bezpośredniego niesienia pomocy dręczonym zwierzętom. Polegała ona na: dyżurowaniu przy budowach i zmuszaniu do rozładowywania zbyt ciężkich wozów oraz konstruowania pomostów z desek, dla ułatwiania wywozu ziemi (przy czym wielce pomocni chłopcom byli Panowie Posterunkowi P. P.); dokarmianiu zimą ptaków w szkole, w domu i w karmniku Z. O. Z. na plantach; interwencji w sprawie dręczenia ryb sprzedawanych przed świętami; oraz żywieniu bezdomnych kotów.

Ponadto wszyscy członkowie starali się propagować wśród otoczenia ideę ochrony zwierząt, a jeden z uczniów kl. VI-ej A, Kazimierz Kowalski założył w Kościelisku k. Zakopanego Koło M. P. Z., liczące 200 członków.

Szkoła IV im. św. Jana Kantego. — Ilość członków: 75 (od kl. III do VII włącznie).

Opiekunka: p. Maria Dziubakówna.

Na miesięcznych zebraniach czytano i dyskutowano artykuły z pism, fragmenty odpowiednich dzieł i referaty członków.

Urządzano także odczyty propagandowe urozmaicone wyświetlaniem przeźroczy dla uczniów z poza Kółka. Jeden z członków napisał sztuczkę głoszącą hasła ochrony zwierząt.

Na korytarzu szkolnym prowadzono ścienną gazetkę Z. O. Z., zaś z obrazków, które nie znalazły w niej zastosowania, układano albumy.

Chłopcy interweniowali wielokrotnie w przypadkach znęcania się nad zwierzętami, zimą obsługiwali karmnik Z. O. Z., a także 3 szkolne własnym ziarnem. Korzystali z biblioteki Z. O. Z., oraz wzięli udział w ankiecie Związku i otrzymali 22 nagrody. Wreszcie uczestniczyli w Dniu Dobroci dla Zwierząt.

Kółko złożyło na cele Z. O. Z. zł. 5.— uzbierane z dobrowolnych składek członków.

Szkoła Nr. V im. Kazimierza Wielkiego. — Ilość członków: 51 (kl. V).

Opiekun: p. Mgr Zygmunt Jarosz.

Działalność Kółka polegała na prowadzeniu pogadanek odpowiedniej treści podczas posiedzeń, odbyciu 4 wycieczek w teren, oraz dokarmianiu zimą ptactwa.

Ponadto Opiekun stale baczył, aby w czasie lekcyj przyrody kłaść szczególny nacisk na ochronę zwierząt oraz ptaków pożytecznych.

Szkoła Nr. VI im. Jana Kochanowskiego.

Opiekunka: p. Gabriela Rokitowa.

Do Kółka należą uczniowie kl. II. Wszyscy posiadają legitymacje i odznaki. Zimą dzieci zajmują się dokarmianiem ptaków i wiewiórek na plantach, jak rów-

nież w ogródku szkolnym. Celem poczynienia obserwacyj nad życiem zwierząt członkowie odbywają wycieczki na Planty, do Parku Jordana oraz do zwierzyńca w Lesie Wolskim.

Zwiedzono lokal Z. O. Z., korzystano z biblioteki Związku. Na posiedzeniach Kółka prowadzi się pogadanki na temat opieki nad zwierzętami.

Szkoła IX im. Stanisława Konarskiego. — Ilość członków: 53.

Opiekunka: p. Kamilla Bielecka.

Członkinie pracowały gorliwie nad szerzeniem miłości dla zwierząt i opiekowały się nimi z oddaniem. Urządzały miesięczne posiedzenia, na które przewodnicząca Kółka przygotowywała różne deklamacje, nowelki, artykuły, powiastki oraz inscenizacje. Wykonały 5 albumów z ilustracjami czworonożnych ulubieńców, a co tydzień wywieszały na korytarzu w szkole gazetkę M. P. Z. z obrazkami z życia zwierząt.

W dniu św. Franciszka z Assyżu urządziło Koło uroczyste zebranie, na którym wygłoszono kilka deklamacyj i odegrano sztuczkę p. t. „Wróble z wizytą u dzieci“.

Z dobrowolnych składek kupowały dziewczynki ziarno do karmnika na podwórzu szkolnym. Przez całą zimę żywiły skrzydlate rzesze małych ptasząt i obsługi-

ISKRA i KARMAŃSKI

Fabryka farb i przyborów malarskich

w Krakowie

Atramenty, gumy. Tusze do rysunków. Wstążki i kalki do maszyn. Kalka do ołówka. Lak listowy. Matryce i aparaty do powielania. Farby akwarelowe. Farby olejne artystyczne. Płyny malarskie. Pendzle. — Wszelkiego rodzaju ołówki grafitowe, atramentowe, kolorowe, tudzież kredki rysunkowe.

wały karmnik na plantach dietlowskich ziarnem dostarczanym przez Z. O. Z.

Koło wzięło czynny udział w ogłoszonym przez Związek konkursie, pisząc zadania na tematy: „Rola konia w obronie kraju“ oraz „Rola konia w życiu gospodarczym“, za co członkinie otrzymały 9 nagród. Brały udział w „Dniu dobroci“.

Szkoła Nr. X im. św. Jadwigi. — Ilość członków: 240.

Opiekunka: p. Matylda Hubiszta.

Do Kółka należą dzieci od klasy II-ej począwszy. Ze szczególnym zamiłowaniem pracują na terenie ochrony zwierząt uczennice kl. V-ej A i B. Dziewczynki z kl. V B urządziły przedstawienie, z którego dochód przeznaczyły na zakupno pożywienia dla rybek w szkolnym akwarium, oraz ptaszków i wiewiórek na plantach.

Członkinie w ciągu zimy obsługiwały 2 karmniki Z. O. Z. i 1 szkolny.

Starsze dziewczynki interweniowały parokrotnie w dostrzeżonych wypadkach dręczenia zwierząt, a raz w sprawie katowanego konia, zwróciły się do Związku o pomoc.

Na zebraniach dzieci czytają odpowiednią lekturę traktującą o ochronie zwierząt i pogłębiającą uczucie miłości i dobroci dla wszystkich stworzeń.

Uczennice z zapałem garną się do Kółka, a jako członkinie ochotnie pełnią swe obowiązki Młodych Przyjaciółek Zwierząt.

Szkoła Nr. XII im. Grzegorza Piramowicza.

Do Kółka należą wszystkie uczennice kl. V-tej.

Opiekunką była najpierw p. Janina Jarosz, później p. Maria Ślosarzówna.

Na zebraniach uczennice wygłaszały przygotowane przez siebie referaty i czytały opowiadania z życia zwierząt. W ciągu zimy obsługiwały karmnik Z. O. Z., częściowo własnym ziarnem. Opiekowały się rybkami

w szkolnym akwarium. Kilkakrotnie interweniowały w przypadkach dręczenia zwierząt.

Szkoła Nr. XIII im. A. Mickiewicza. — Ilość członków: 54. Z klasy IV oraz po kilka uczennic z kl. III i V).

Opiekunka: p. Waleria Mączyńska.

Na odbywających się co miesiąc zebraniach, których przebieg protokółowano, wygłaszano odpowiednie pogadanki, czytano powiastki i książki z biblioteki Z. O. Z., wyświetlano przeźrocza wypożyczone od Związku oraz omawiano sprawę opieki nad zwierzętami.

Obsługiwano ziarnem i tłuszczem dostarczanym przez dzieci 2 karmniki szkolne, łącząc to z obserwacją ptaków. Koło wzięło udział w „Dniu dobroci dla zwierząt".

Szkoła Nr. XV im. Mikołaja Reja. — Ilość członków: 73 z kl. IV do VII włącznie.

Opiekunka: p. Stefania Wetsteinowa.

Wszyscy członkowie posiadają legitymacje i opłacają dobrowolną miesięczną składkę. Z utworzonego w ten sposób funduszu kupują pokarm dla rybek w szkolnym akwarium, abonują kwartalnik „Kółko Przyrodnicze" (którego roczniki za rok 1934 i 1935 obecnie zostały oprawione) i kompletują książki w bibliotece Kółka, liczącej 48 tomów.

Na zebraniach, których w ciągu roku było 5, czytano artykuły z „Kółka przyrodniczego", prowadzono pogadanki o zwierzętach i ich życiu, zdawano sprawę z propagandy ochrony zwierząt, prowadzonej przez młodzież wśród otoczenia.

Obsługiwano karmnik Z. O. Z. i 2 szkolne, robiąc przy tym obserwacje nad życiem ptaszków.

Opiekowano się akwariami szkolnymi oraz przyrodniczymi zbiorami w 2 szafkach. Wzięto udział w koncercie p. t. „Zwierzę w muzyce".

Szkoła Nr. XVII im. M. Konopnickiej. — Ilość członków: 160.

Opiekunka: p. Stefania Rusinkowa.

Posiedzenia odbywały się w miarę potrzeby. Na zebraniach czytano odpowiedniej treści powiastki, bajki, pogadanki i broszurki wypożyczane z biblioteki Z. O. Z. Ponadto zwiedzano prywatne hodowle ptaków, obserwowano gniazda ptasie, sporządzono 2 karmniki okienne, w których przez całą zimę dożywiano ptaki z własnych funduszów.

Dziewczynki pouczone przez Opiekunkę, w jaki sposób powinny interweniować w razie dostrzeżenia wypadków dręczenia zwierząt, niejednokrotnie odnosiły się do miarodojnych czynników, zazwyczaj z pomyślnym skutkiem.

Członkinie Kółka zapoznawszy się z działalnością Krakowskiego Z. O. Z. na podstawie jego sprawozdania, zwiedziły lokal Związku, jako też ambulatorium. Uczennice ofiarowały na Związek zł. 8.

Szkoła Nr. XVIII im św. Anny. — Ilość członków: 250 (od kl. I do V włącznie).

Opiekunka: p. Maria Wacięgowa.

Na posiedzeniach odbywanych przez każdą klasę osobno, prowadzono pogadanki z życia zwierząt i wyświetlano przeźrocza wypożyczane z Z. O. Z. Starsze uczennice obsługiwały w ogrodzie Strzeleckim karmnik przydzielony im przez Związek, młodsze zaś, kilka szkolnych karmników. Dzieci stale się opiekowały ptakami, akwariami, terrarium.

Szkoła Nr. XIX im. św. Bronisławy. — Ilość członków: 76.

Opiekunka: p. Janina Kalitowa.

Posiedzenia odbywały się co miesiąc. Porządek dzienny obejmował sprawozdania z działalności Kółka, oraz referaty członków, służące po wygłoszeniu za temat do ogólnej dyskusji.

Z ilustracyj przedstawiających sceny z życia zwierząt sporządzono piękny album Z. O. Z. Wzięto również udział w „Dniu Dobroci dla Zwierząt“. Zimą dzieci obsługiwały karmnik Z. O. Z. i szkolny.

Szkoła Nr. XX im. Zbigniewa Oleśnickiego. — Ilość członków: 152.

Opiekunka: p. Jadwiga Książkiewicz.

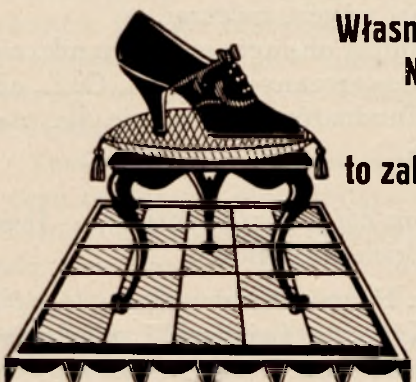
Na zebraniach poszczególne uczennice wygłaszały przygotowane przez siebie referaty.

Członkinie obsługiwały 3 karmniki, z tego 2 przydzielone Kółku przez Z. O. Z. Dziewczynki brały udział w „Dniu dobroci dla zwierząt“.

Szkoła Nr. XXI im. Wł. Jagiełły. — Ilość członków: 93 (kl. IV—VI).

Opiekunka Kółka: p. Ewa Pieracka.

Na miesięcznych zebraniach, które protokółowano, odczytywano powiastki z życia zwierząt, prowadzono pogadanki i poruszano ogólne kwestie ochrony przyrody. Na korytarzu szkolnym umieszczono tablicę Z. O. Z., będącą rodzajem ściennej gazetki. Leczono i opiekowano się chorym bażantem. Własnym ziarnem obsługi-



Własna **ręczna** produkcja
Najlepsze materiały
Konkurencyjne ceny
to zalety **OBUWIA** wytwórni
›FRANKO‹
UL. FLORIAŃSKA 29
(SKLEP W SIENI)
BOGATY WYBÓR
Przyjmuje się zamówienia i reperacje

wano 2 karmniki Z. O. Z. i 2 własnej roboty na podwórzu szkolnym. Sporządzono i rozwieszono na drzewach kilkanaście sztucznych gniazd dla ptaków.

Szkoła Nr. XXII im. J. Długosza. — Ilość członków 80.

Opiekunka Kółka: p. Paulina Bielerówna.

Na miesięcznych zebraniach prowadzone były pogadanki, na temat czytanych książek odpowiedniej treści, bądź też własnych przeżyć z zakresu opieki nad zwierzętami. Dzieci obsługują karmnik Z. O. Z. na plantach Dietla. Ponadto uczennice brały udział w „Dniu dobroci dla zwierząt“ oraz w ankiecie Z. O. Z. uzyskując kilka nagród. Członkowie Kółka uczestniczyli w koncercie p. t. „Zwięrzę w muzyce“.

Szkoła Nr. XXIII im. H. Sienkiewicza. — Ilość członków: 60 (od klasy IV do VII włącznie).

Opiekunka: p. Zofia Matyja.

Na miesięcznych zebraniach wygłaszano pogadanki, lub referaty członkiń, albo odczytywano stosowną lekturę. Kierownictwo stworzyło dla Kółka biblioteczkę złożoną z 45 dzieł. Wypożyczalnię prowadzą 2 uczennice.

W celach propagandowych Kółko 4 razy w ciągu roku urządziło dla dziewczynek z całej szkoły wyświetlanie przeźroczy i filmów z życia zwierząt.

Z wielkim zamiłowaniem obsługiwano karmnik, nie poprzestając na ziarnie dostarczanym przez Z. O. Z., ale dokupując z własnych funduszów pożywienie dla ptaków i tłuszcz dla sikorek.

Szkoła Nr. XXVIII im Zofii Chrzanowskiej. — Ilość członków: 90 (ze wszystkich oddziałów).

Opiekunka: p. Kier. Helena Wiśniowska.

Na posiedzeniach Kółka wyświetlano i objaśniano wypożyczone ze Związku przeźrocza, oraz czytano książki z biblioteki Z. O. Z.

Brano udział w ankiecie rozpisanej przez Związek, uzyskując 14 nagród. Członkowie K. M. P. Z. uczestniczyli w „Dniu dobroci dla zwierząt“. Prócz tego dzieci obsługiwały karmniki Z. O. Z. i 2 szkolne. Te ostatnie własnym ziarnem. Z wiosną zawiesiły na drzewach 7 sztucznych gniazd dla ptaków. Ponadto dziewczynki wyleczyły chorego gołąbka i zakupiły dla niego samiczkę. Stale opiekują się gorliwie 4 parami gołąbków.

Szkoła Nr. XXIX im. J. Matejki. — Do Kółka należą uczniowie kl. II-giej.

Opiekunka: p. K. Jamrozówna.

Na posiedzeniach odbywanych w miarę potrzeby wygłaszano pogadanki i czytano książki wzbudzające zrozumienie i współczucie dla zwierząt. Ponadto chłopcy starali się czynnie opiekować zwierzętami, z jakimi tylko mieli styczność, a więc psami, kotami, kanarkami lub pisklętami, które wypadły z gniazda. Nieraz stawali w obronie katowanych koni, w ciągu zaś zimy własnym ziarnem karmili ptaki.

Szkoła Nr. XXXI im. Dr H. Jordana. — Do Kółka należeli wszyscy uczniowie z klas III, IV, V A i V B.

Opiekun: p. Antoni Tymczak.

Koło posiadało Zarząd, odbywający posiedzenia co czwartek. Ogólne zebrania zwoływano w miarę potrzeby. Prowadzono na nich pogadanki na tematy ochrony zwierząt ze szczególnym uwzględnieniem działalności młodzieży.

Zasadę dobroci dla zwierząt wprowadzili chłopcy w czyn zwalczając plagę sidlarstwa, interweniując w dostrzeżonych wypadkach dręczenia zwierząt i obsługując przez zimę karmnik Z. O. Z. Również na skutek starań członków Kółka w okolicznych prywatnych ogrodach rozwieszono kilkanaście sztucznych gniazd dla ptaków.

Ponadto uczniowie brali udział w ankiecie Z. O. Z., w wyniku czego kilku otrzymało nagrody.

Szkoła XXXIV im. Jadwigi z Łobzowa. — Ilość członków: 140 (kl. I—VI).

Opiekunka: p. Julia Czechówna.

Kółko posiada własny zarząd. Zebrań, których przebieg protokółowano, odbyło się 18. Temat ich stanowiły referaty poszczególnych członkiń, pogadanki, czytanie odpowiednich lektur i omawianie sposobów zaradzania niedoli zwierzęcej.

Kółko urządziło poranek propagandowy w dniu św. Franciszka z Assyżu. Zimą dzieci obsługiwały 3 karmniki Z. O. Z. i 3 szkolne, te ostatnie ziarnem zakupionym z własnych funduszów. Postarały się, aby w całej dzielnicy psy podwórzowe otrzymały dłuższe łańcuchy. Członkowie często interweniowali w sprawie koni dręczonych przy budowach. Uczestniczyły w zadaniu konkursowym Z. O. Z. uzyskując 4 nagrody.

Szkoła Nr. XXXV im. Króla Jana Sobieskiego. — Ilość członków: wszyscy uczniowie klasy III-ej.

Opiekunka: p. Kazimiera Heitzman.

Co pewien czas odbywały się posiedzenia Kółka, na których prowadzono odpowiedniej treści pogadanki, w taki sposób, aby ze strony samych dzieci, bez narzucania im czegokolwiek wyszła inicjatywa i zachęta do dobrego obchodzenia się ze zwierzętami, zwłaszcza domowymi. Podkreślano przy tym, że tego rodzaju postępowanie jest nie tylko korzystne z punktu widzenia gospodarczego, ale wywołuje uczuciowy oddźwięk u zwierząt, które się gorąco do człowieka przywiązują.

Podczas zimy członkowie kółka własnym ziarnem codziennie obsługiwali dwa karmniki szkolne.

Szkoła Nr. XXXIX im. B. Głowackiego. — Ilość członków: 36 (kl. IV, V i VI).

Opiekunka Kółka: p. Maria Sabudowa.

Na posiedzeniach prowadzono odpowiedniej treści pogadanki, omawiano wypadki dręczenia zwierząt oraz

interwencyj ze strony młodzieży. Chłopcy zimą obsługiwali własnym ziarnem szkolny karmnik, z wiosną zaś rozwiesili sporządzone przez siebie sztuczne gniazda w ogrodzie szkolnym. Przeciwdziałali też pladze sidlarstwa niszcząc potrzaski na ptaki oraz odbierając proce podmiejskim wyrostkom.

Szkoła Nr. XL im. św. Stanisława. — Do Kółka należały dzieci z wszystkich klas.

Opiekunka: p. Maria Kirchnerowa.

Na zebraniach czytano książki, opowiadania i broszurki o zwierzętach, prowadzono odpowiedniej treści pogadanki.

Nie tylko zimą, ale i na wiosnę, w okresie wychowywania piskląt, dzieci dokarmiały ptactwo, prócz tego chłopcy stale niszczyli sidła i otaczali opieką odebrane sidlarzom ptaki, wymagające nieraz długiego leczenia i pieczołowitego dozoru. Zajmowali się bezdomnymi, albo

POLSKI ZWIĄZEK TURYSTYCZNY

W KRAKOWIE, UL. LUBICZ 4, (naprzeciw Dworca)

TELEFON 113-85. (PAŁAC WOŁODKOWICZÓW) TELEFON 113-85.

Biuro obsługi turystycznej:

przyjmuje zgłoszenia na wycieczki, dostarcza przewodników kwalifikowanych (także w obcych językach) dostarcza kwater, wyżywienia — sprzedaje karnety ryczałtowego zwiedzania (wstępy do muzeów ze zniżkami). Organizuje wycieczki do Wieliczki, Ojcowa, Pienin i do Zakopanego. Polski Związek Turystyczny załatwia całkowitą obsługę zjazdów i kongresów. Polski Związek Turystyczny współpracuje w organizacji „DNI KRAKOWA“ jako organ wykonawczy Komitetu Obywatelskiego.

Dział wydawnictw P. Z. T. obejmuje prospekty, broszury, przewodniki. Ostatnio ukazały się: Album „Starego Krakowa“ (50 plansz artystycznych) **oraz krótki przewodnik po Krakowie p. t. „DROGA TURYSTY“.**

dręczonymi przez właścicieli zwierzętami, wielokrotnie interweniując celem polepszenia ich doli.

Szkoła Nr. XLI im. Stefana Czarnieckiego. — Ilość członków: 60 (klasy od V do VII włącznie).

Opiekun: p. Kierownik Stanisław Rokita.

Na miesięcznych zebraniach odczytywano i dyskutowano referaty opracowane przez członków Kółka, lub korzystano z materiału propagandowego dostarczanego przez Z. O. Z.

Zimą dzieci własnym pożywieniem obsługiwały 3 karmniki. Z wiosną w ogrodzie szkolnym rozwieszano liczne sporządzone przez siebie sztuczne gniazda dla ptaszków pożytecznych i śpiewających. Chłopcy usilnie przeciwdziałali pladze sidlarstwa, szeroko w całej dzielnicy rozpowszechnionej.

Młodzież otacza troskliwą opieką własne zwierzęta domowe, dba również o hodowane przez klasę VII dwa psy, dwa koty, króliki, gołębie i pawia.

Szkoła Specjalna Nr. XLIV im. św. Szczepana. — Do Kółka należały oddziały IV a, V a, VI a.

Opiekun: p. Władysław Wojtaszek.

Na zebraniach wygłaszano pogadanki na temat ochrony ptactwa i obchodzenia się ze zwierzętami. Wszelkie prelekcje urozmaicano wyświetlaniem wypożyczonych ze Związku przeźroczy.

Ponadto młodzież obsługiwała w ciągu zimy karmnik przez siebie sporządzony.

Szkoła Nr. XLV im. J. Siestrzyńskiego.

Opiekun: p. Michał Barucki.

Co pewien czas odbywały się posiedzenia Kółka, na których prowadzono pogadanki na tematy związane z ochroną zwierząt.

Dzieci opiekują się szkolnym akwarium z rybkami, ponadto zaś w czasie zimy obsługiwały karmniki Z. O. Z.

Prywatna 7-mio kl. Szkoła Powszechna Nr. XLVII im. św. Katarzyny SS. Augustianek. — Do Kółka należały uczennice z klas od IV do VII.

Opiekunka: Siostra Józefa Bogucka.

Odbyto 5 posiedzeń, w czasie których czytano odpowiednie powiastki oraz omawiano sprawę opieki nad zwierzętami, jak również udziału, jaki w tej akcji przyjąć powinna młodzież. Korzystano z biblioteki Z. O. Z. Zimą dziewczynki obsługiwały szkolny karmnik, a w czasie wycieczek na planty podawały pożywienie wiewiórkom. Przeprowadzały obserwacje nad życiem ptaków, a także i zwierząt domowych, którymi się zajmowały, opieką swą bowiem otoczyły podwórzowego psa, kota, a na wiosnę młode kaczątka, dla których sporządzono stawek do pływania.

Kółko wzięło udział w „Dniu dobroci dla zwierząt".

Szkoła Nr. LIV im. S. Münnichowej. — Ilość członków: 28.

Opiekunka: p. Anna Topińska.

Działalność Koła polegała na zaznajamianiu z ideą ochrony zwierząt nie tylko członków, ale także i dzieci

Rozpowszechniajcie wśród dzieci wydawnictwa Związku Opieki nad Zwierzętami

Zygmunta Nowakowskiego

Różową Legitymację

i

SERCE I BAT

Kazimiery Treterowej

MUSIMY JE POZNAĆ

Kupujcie pocztówki propagandowe!

nie należących do Kółka. Propaganda wśród tych ostatnich wydawała dodatnie rezultaty, wiele bowiem uczennic i uczniów wstąpiło w szeregi Młodych Przyjaciół Zwierząt.

W r. 1935/36 najdokładniej zajęto się kwestią ochrony ptactwa i „Parków Narodowych". Rozpatrzono sprawę w kilkunastu pogadankach i referatach, opartych na odpowiedniej treści lekturze.

Zimą dzieci obsługiwały dwa karmniki, co połączone było z czynieniem obserwacyj nad życiem ptaków. W ciągu całego roku dożywiano wiewiórki z plant krakowskich i gołębie z Placu Mariackiego.

Szkoła Nr. LVI „Cheder Iwri". — Ilość członków: wszyscy uczniowie klas V i VII.

Opiekun: p. Michał Markheim.

Wygłoszono szereg urozmaiconych wyświetlaniem przeźroczy pogadanek o ochronie zwierząt zarówno swobodnie w przyrodzie żyjących, jak i domowych. Te ostatnie uwzględniono zaraz na początku roku szkolnego, gdy uczniowie po powrocie z wakacyj opowiadali swe wrażenia ze wsi.

Chłopcy opracowali pewną ilość referatów, mających za temat opiekę nad zwierzętami, które wygłoszono i następnie omówiono podczas wspólnej dyskusji na posiedzeniu Kółka.

Sporządzono kilka karmników, które własnym pożywieniem obsługiwano w zimie.

* * *

Powyższe sprawozdania nadesłane zostały przez PP.: Opiekunki i Opiekunów K. M. P. Z. w przewidzianym terminie na ręce przewodniczącej Sekcji Propagandy wśród młodzieży, Oddział A.

Sekretarka:	Przewodnicząca:
M. Dziubakówna m. p.	Kier. *E. Krzystkowa* m. p.

SPRAWOZDANIE

z działalności Kółek M. P. Z. przy szkołach zamiejscowych w Województwie Krakowskim.

Szkoła Powszechna żeńska w Andrychowie. — Ilość członków: 160.

Opiekunka Kółka: p. Wanda Malicka.

W ciągu roku odbyło się kilka posiedzeń, na których wygłoszono pogadanki o psach, szczególnie łańcuchowych i kotach, oraz o użyteczności ptaków.

W kwietniu Kółko urządziło poranek, na który złożyły się krótkie referaty o zwierzętach i ich doli, odpowiednie deklamacje, przemówienie Opiekunki i uroczyste wręczenie Z. Weberowi, ucz. kl. V dyplomu honorowego przyznanego mu przez Z. O. Z. za pomoc zmęczonemu koniowi.

Zimą dzieci obsługiwały kilka karmników, które po świętach Bożego Narodzenia otoczyły choinkami, tworząc w ten sposób „lasek" dla ptaszków.

Z wiosną uczniowie rozwiesili 100 sztucznych gniazd dla szpaków. Stale w miarę możności interweniują w wypadkach znęcania się nad zwierzętami.

Pragnąc propagować wśród szerszego ogółu hasła ochrony zwierząt, starsze członkinie zaniosły do wójta zbiorowej gminy, przysłane przez Zarząd Główny afisze i broszury z prośbą o rozesłanie ich do poszczególnych wsi celem budzenia litości dla zwierząt, zwłaszcza koni.

Szkoła Powszechna im. Króla Władysława Jagiełły w Chrzanowie. — Ilość członków: 260.

Opiekun: Ks. Wojciech Krzeptowski.

Działalność Koła nie ogranicza się jedynie do akcji na terenie szkoły, lecz obejmowała także propagandę prowadzoną wśród mieszkańców miasteczka.

Dnia 3 października 1936 r. Opiekun Kółka wygłosił prelekcję na temat: św. Franciszek z Assyżu przyjacielem zwierząt. Następnego dnia członkowie K. M. P. Z.

rozdali przechodniom na ulicach Chrzanowa 400 ulotek „Prośba konia do swego pana".

W listopadzie wyświetlono wypożyczone z Krakowskiego Z. O. Z. przeźrocza, odczytując równocześnie odpowiedniej treści referaty. Te same odczyty powtórzono w gimnazjum żeńskim i w więzieniu przy Sądzie Grodzkim.

Zimą zajęto się dożywianiem ptactwa w porozmieszczanych w różnych punktach miasta karmnikach, w grudniu zaś urządzono w ogrodzie szkolnym choinkę dla ptaszków.

Z wiosną rozwieszono 120 sztucznych gniazd. Na końcu roku szk., staraniem Kółka wyświetlono film „Sequoia".

Członkowie K. M. P. Z. niejednokrotnie interweniowali w wypadkach znęcania się nad końmi, czy psami, oraz starali się przeciwdziałać pladze sidlarstwa.

Szkoła Powszechna w Gierczycach. — Ilość członków: 35.

Opiekun: p. Bazyli Michalewicz.

Na odbywających się co miesiąc zebraniach dzieci zaznajamiały się z treścią broszurek nadesłanych przez Zarząd Główny Z. O. Z. Pozatem omawiano właściwy sposób obchodzenia się z rozmaitymi zwierzętami domowymi.

Na lekcjach robót chłopcy sporządzili kilka sztucznych gniazd dla ptaków.

Szkoła Powszechna w Grabiu (ad Polanka Haller). — Ilość członków: 40 (kl. III i IV).

Opiekunka: p. Kier. Karolina Jelonek.

Kółko postawiło sobie za cel dokładne poznanie świata zwierzęcego i ulżenie doli zwierząt tak leśnych, jak i domowych. Pragnąc to osiągnąć, prowadzono na odpowiednie tematy dyskusje, zarówno w czasie lekcyj przyrody i j. polskiego, jak i na specjalnie zwoływanych

posiedzeniach. Wiadomości swe z zakresu ochrony zwierząt i znajomości ich życia dzieci uzupełniały stosowną lekturą i słuchaniem pogadanek prowadzonych przez Opiekunkę.

Zimą członkowie karmili zgłodniałe ptaszki, na wiosnę zaś porozwieszali w ogrodach sztuczne gniazda dla swych skrzydlatych ulubieńców.

Szkoła Powszechna Nr. 2 w Krzeszowicach. — Ilość członków: 31 (kl. IV i VII).

Opiekunka: p. Maria Myczkowska.

Na miesięcznych zebraniach, których przebieg protokółowano, dzieci odczytywały przygotowane przez siebie referaty na temat życia zwierząt i sposobu opiekowania się nimi.

13 czerwca 1936 r. Kółko zorganizowało „Dzień Dobroci dla Zwierząt", wykorzystując nadesłany przez Z. O. Z. materiał propagandowy i urządzając lustrację stajen oraz obór swych krewnych, albo znajomych, niejednokrotnie udzielając informacyj w sprawie pielęgnowania koni, czy bydła.

Młodzież często interweniowała w wypadkach nadużyć nad zwierzętami. Nie omijała żadnej sposobności, propagowania idej Związku, wskutek czego hasłem ochrony zwierząt przejęła swych najbliższych, a także po części i ludność miasteczka.

Zimą dzieci obsługiwały karmniki, na wiosnę zaś rozwiesiły sporządzone przez siebie sztuczne gniazda dla ptaków. Zebraną przez członków kwotę zł. 12.10 Kółko w całości przekazało na cele Lecznicy Z. O. Z.

Szkoła Powszechna w Mogilanach. — Ilość członków: 31 (kl. V i VII).

Opiekunka: p. Władysława Kromerówna.

Zebrania odbywały się w różnych terminach. Przedmiotem ich były pogadanki na temat przeciwdziałania dręczeniu zwierząt, powiastki odpowiedniej treści, spra-

wozdania członków z prowadzonej wśród swego otoczenia propagandy idej Związku.

Dzieci opiekowały się zwierzętami, zwłaszcza psami łańcuchowymi i ptakami, których gniazda zabezpieczyły przed szkodnikami. Zimą obsługiwały stale karmnik, a w wigilię Bożego Narodzenia urządziły ptaszkom „ucztę“, przywiązując do płotów i drzew snopki zboża. W dostrzeżonych wypadkach dręczenia zwierząt, członkowie interweniowali. Celem propagandy Kółko zorganizowało „Dzień Dobroci dla Zwierząt“. W dniu tym każde z dzieci pragnąc dać innym ludziom dobry przykład, spełniło dobry uczynek względem jakiegoś czworonoga lub ptaszka.

7-mio klasowa Szkoła Powszechna im. Królowej Wandy w Mogile. — Ilość członków: 20.

Opiekunka: p. Waleria Figwer.

Odbyto szereg posiedzeń, na których czytano odpowiednią lekturę, prowadzono pogadanki na temat ochrony zwierząt, opowiadano legendy na temat życia św. Franciszka z Assyżu i własne przeżycia pozostające w związku z opieką nad zwierzętami.

W klasie zawieszono tablicę Z. O. Z., na której zmieniano co pewien czas ilustracje, fotografie i obrazki przedstawiające zwierzęta.

Kółko zawiązało „Straż“ czuwającą, aby na wsi nie działa się nigdzie krzywda żadnym stworzeniam. Zimą dzieci obsługiwały 3 karmniki, oraz żerowiska na oknach budynku szkolnego. Na Boże Narodzenie urządziły choinkę dla ptaszków. Z wiosną rozwiesiły sztuczne gniazda. W czerwcu zwiedzono Zwierzyniec w Lasku Wolskim.

Członkowie zorganizowali propagandowe przedstawienie, z którego dochód, w kwocie 12 zł. przesłano Związkowi Opieki nad zwierzętami w Krakowie, dołączając równocześnie na Ambulatorium 3 zł. z dobrowolnych składek dzieci.

Szkoła Powszechna w Moszczenicy. — Ilość członków: 31.

Opiekunka: p. Maria Kubicka.

Kółko posiada własną biblioteczkę zawierającą kilkanaście książek. Czytanie ich oraz omawianie różnych zagadnień z zakresu opieki nad zwierzętami stanowiło treść zebrań, odbywanych co miesiąc.

W ciągu zimy członkowie obsługiwali karmnik, z wiosną zaś zawiesili w swoich ogrodach 41 sztucznych gniazd dla ptaszków.

Żeńska Szkoła Powszechna w Niepołomicach.

Opiekunka: p. Jadwiga Wiśniowska.

Zebrania odbywały się co miesiąc. Czytano pogadanki, powiastki i opowiadania z życia zwierząt oraz omawiano sposoby ulżenia doli nieszczęśliwych czworonogów, zwłaszcza zaś koni.

Członkinie prowadziły wśród swego otoczenia propagandę. Zimą obsługiwały karmnik, z wiosną zaś porozwieszały sztuczne gniazda dla ptaków.

PEWNOŚĆ **PKO** ZAUFANIE

KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE

●

KONTA CZEKOWE

●

UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE

KAŻDY URZĄD POCZTOWY JEST ZBIORNICĄ P. K. O.

Szkoła Powszechna w Olszowicach. — Ilość członków: 32: (kl. III i IV).

Opiekunka: p. Janina Krajewska.

Na odbywających się co miesiąc zebraniach omawiano kwestię opieki nad zwierzętami i czytano stosowne lektury.

Dzieci zajęły się troskliwie zwierzętami domowymi i ptakami, które dożywiały w zimie, a na wiosnę rozwiesiły dla nich kilkanaście sztucznych gniazd.

Szkoła Powszechna w Pietrzykowicach. — Ilość członków: 218.

Opiekunka: p. Stefania Witwicka.

Do Kółka należą dzieci z klas: III a i III b, 2 IV, V, VI i VII. Każda klasa stanowi odrębny oddział K. M. P. Z. i odbywa co miesiąc posiedzenia pod kierunkiem swego wychowawcy. Na zebraniach prowadzono pogadanki o życiu i ochronie zwierząt, zwłaszcza koni i czytywano odpowiednie lektury.

Zorganizowano uroczystość św. Franciszka z Assyżu, Dzień Konia i Dzień Dobroci dla zwierząt. Dzięki akcji Kółka, wielu gospodarzy przestało używać bata.

Zimą dzieci dokarmiały ptactwo, z wiosną zaś wyczyściły stare sztuczne gniazda i rozwiesiły 30 nowych, sporządzonych przez siebie. Chłopcy energicznie zwalczali plagę sidlarstwa.

Szkoła Powszechna w Pleszowie. — Ilość członków: 42 (kl. V i VI).

Opiekun: p. Jan Twaróg.

Zebrania odbywały się co miesiąc. Treść ich stanowiły pogadanki o zwierzętach, ich pracy i znaczeniu dla człowieka i całej przyrody.

Zrozumiawszy konieczność chronienia zwierząt i okazywania im dobroci, dzieci zaopiekowały się gorliwie inwentarzem żywym w swoich zagrodach.

Szkoła Powszechna w Ponikwi k. Wadowic. — Ilość członków: 27 (oddział V).

Opiekunka: p. Irena Sieczkówna.

Posiedzenia odbywały się co miesiąc. Przedmiotem ich były pogadanki z życia zwierząt i czytanie odpowiednich lektur. Zimą członkowie obsługiwali własnym ziarnem karmniki szkolne, na wiosnę zaś rozwiesili 47 sztucznych gniazd dla ptaków.

Szkoła Powszechna w Sielcu[1]. — Ilość członków: 20.

Opiekunka: p. Janina Tatarczuchowa.

Kółko istnieje od r. 1935. Założyła je i prowadziła w pierwszym roku Janina Tatarczuchówna, uczennica miejscowej szkoły. Zebrania prowadzi Maria Tatarczuchówna, ucz. kl. IV.

W ciągu r. szk. 1935/36 odbył o się 12 posiedzeń, których przebieg protokółowano. Przedmiotem ich były odczyty i referaty na temat ochrony przyrody, w szczególności zaś zwierząt. Członkowie Kółka stale opiekowali się zwierzętami, nie pozwalając ich dręczyć młodszym dzieciom. Prowadzili akcję zimowego dokarmiania ptaków. Celem zapoznania się z różnymi objawami życia zwierząt, oraz ich zwyczajami, odbyli szereg wycieczek. Urządzono też kilka zabaw, wieczorków i przedstawień o charakterze propagandowym.

Szkoła Powszechna w Swoszowicach. — Ilość członków: 56.

Opiekunka: p. Helena Górówna.

Na miesięcznych zebraniach prowadzono dyskusję o zwierzętach i sposobach ulżenia ich doli, oparte, o ile możności na przykładach wziętych z życia.

Dnia 4 października 1936 członkowie Kółka urządzili „Dzień dobroci dla zwierząt". Zimą dzieci obsługi-

[1] Kółko to, aczkolwiek leżące poza obrębem Woj. Krakowskiego, włączyliśmy do niniejszego sprawozdania dla dopełnienia obrazu naszej akcji wychowawczej.

wały kilka karmników, na wiosnę zaś rozwiesiły w ogrodach sporządzone przez siebie na lekcjach robót gniazda dla ptaków.

Szkoła Powszechna w Targanicach.

Opiekunka: p. Stefania Zielińska.

Członkowie Kółka otaczali opieką zwierzęta domowe, a przede wszystkim psy podwórzowe. Usuwali „oka“ zastawiane na zające. Nie zapominali też o akcji dożywiania zimą ptaków, dla których własnoręcznie sporządzili kilka karmników.

Szkoła Powszechna żeńska im. Królowej Kingi Nr. 4 w Wieliczce. — Ilość członków: 214 (wszystkie klasy).

Opiekunka: p. Ewelina Kutrzebowa.

Zebrania, których przebieg protokółowano odbywały się w różnych terminach. Na posiedzeniach czytano powiastki z życia zwierząt „Musimy je poznać“ K. Treterowej, odpowiedniej treści wierszyki i śpiewano stosowne piosenki.

Dzień św. Franciszka z Assyżu uczczono uroczystym porankiem o charakterze propagandowym.

Zimą obsługiwały dzieci karmniki, na wiosnę zaś chroniły przed szkodnikami i złymi chłopakami ptasie gniazda. Roczną działalność zamknięto powzięciem następującego postanowienia: „przez wakacje będę się specjalnie zajmowała biednymi zwierzątkami i zdam relację na początku przyszłego roku szkolnego“.

Kółko Związku Strzeleckiego Oddział w Przysiekach im. Generała A. Galicy. — Ilość członków: 22.

Opiekun: p. Andrzej Lewandowski.

Odbyto 10 pogadanek na temat opieki nad zwierzętami, a to na podstawie broszur przysłanych przez Z. O. Z. oraz przy pomocy książek fachowych. Mówiąc o hodowli zwierząt domowych, poruszono zarazem sprawę opieki i sposobu obchodzenia się z nimi. 3 posiedzenia

poświęcone były wyłącznie pielęgnowaniu konia w stajni i przy pracy, przy czym omówiono szczegółowo dobór odpowiedniej uprzęży.

Wszystkim członkom K. M. P. Z. rozesłano broszury „Musimy je poznać“ K. Treterowej, oraz kilka nagród w postaci przyborów szkolnych i domowych tym, którzy się wyróżnili w działalności na terenie ochrony zwierząt. Zwiedzono wylęgarnię pstrągów w Foluszu k. Żmigrodu.

Gimnazjum SS. Niepokalanek w Nowym Sączu.

Opiekunka: p. Józefina Konińska.

Koło M. P. Z. obejmowało dwa oddziały: niższy do którego należały uczennice z kl. I i II, oraz wyższy, dla dziewcząt od kl. III do VIII włącznie. Żywszą działalność rozwijał oddział młodszy, w którym na szczególne wyróżnienie zasłużyła M. Hałasówna.

Co pewien czas odbywano posiedzenia, na których prowadzono pogadanki i dyskusje na tematy związane z ochroną zwierząt, czytano odpowiednie lektury i zdawano sprawę z dobrych uczynków względem zwierząt, jakie udało się członkom spełnić.

Dziewczynki wielokrotnie interweniowały w dostrzeżonych wypadkach znęcania się nad zwierzętami.

* * *

Na tym kończymy sprawozdanie z działalności zamiejscowych Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt, przechodząc z kolei do sprawozdania z działalności naszych Oddziałów (na str. 83).

J. Wilkosz — DROGERIA

Kraków, Karmelicka 14. Tel. 105-32.

Poleca:

Zioła, Chemikalia, Artykuły kosmetyczne.

Wykaz instytucyj i osób, które udzieliły Związkowi jednorazowych subwencyj w r. 1936.

Bank Polski	30.—
Komunalna Kasa Oszczędności m. Krakowa	10.—
Krakowski Urząd Wojewódzki	150.—
Kółko Młodych Przyjaciół Zwierząt Szkoły Powszechnej Nr. XVII im. M. Konopnickiej w Krakowie	8.—
Kółko Młodych Przyj. Zwierz. Szkoły Powszechnej Nr. IV im. św. Jana Kantego w Krakowie	5.—
Kółko Młodych Przyjaciół Zwierząt w Mogile	15.—
Kółko Młodych Przyj. Zwierz. w Szkole Powsz. w Ponikwi	2.—
Kółko Młodych Przyj. Zwierz. w Szkole Powsz. w Krzeszowicach	12.10
Szkoła Powszechna w Jaworznie kl. V.	1.—
Zarząd Miejski m. Krakowa	500.—
I. Zjazd Delegatów Oddziałów Z. O. Z.	6.10
Inż. Aleksandrowicz Maksymilian	1.—
Altendorfówna Anna	1.—
Dr Anczyc Władysław	5.—
Dr Arct Karol	5.—
Płk. Axman Otton	2.—
Bałtutis Piotr	5.—
Banderewska Olga	2.—
Baranowska Iza	2.—
Barbagowa Irena	100.—
Bazańska Maria	2.—
Bendarska Janina	1.—
Bielecka Kamilla	1.—
Bielska Jadwiga	2.—
Bieńkowska Bolesława	1.—
Borys Maria	2.—
Breuer Karol	2.—
Chmielewska Maria	2.—
Ciaputówna Karolina	1.—
Cyrus-Sobolewska Ina	8.40

Czartoryska Helena	3.—
Inż. Czerluńczakiewicz Emil	3.—
Dolińska Maria	2.—
Drabikowska Róża	2.20
Inż. Dyr. Dubeltowicz Henryk	10.—
Dudek Stanisław	3.—
Eibenschützowa Eliza	1.50
Eichhorn Stefania	1.50
Englowa Emilia	3.—
Fabiańscy Stanisław i Maria	2.—
Dr Fischer Edmund	3.—
Frąckiewicz Maria	1.—
Dr Frischer Józef	3.—
Frysztak Walenty	1.—
Fussman Józef	3.—
Gaertner Zofia	2.—
Dr Gałecki Kazimierz	10.—
Gałęzowscy Jadwiga i Józef	2.—
Gauzowa Henryka	2.—
Dr Gawacki Henryk	10.—
Gebauerowa Maria	3.—
Glatzel Elżbieta	2.—
Ks. dr Glemma Tadeusz	3.—
Glückowa Felicja	2.—
Dr Głowacka Maria	2.—
Dr Głębocka Maria	2.—
Grodzicka Ludwika	3.—
Chrzanowska Celina	6.20
Dr Hackbeil Bronisław	1.—
Hofmannowie Ada i Wlastimil	10.—
Haraschinowa Józefa	1.—
Immerglück Roman	2.—
Dr Issajewicz Władysław	2.—
Janicka Kamilla	3.—
Jarosz Wanda	1.—
Mgr Josifek Bohumil	5.—
Dr Jakobson Leopold	2.—
Kalwaryjska Zofia	1.—

Dr Kałyński Stanisław	2.—
Dr Kaplicki Mieczysław, Prezydent m. Krakowa	5.—
Karcz Stanisław	1.—
Karmańska Bronisława	1.—
Karpas Zofia	1.—
Karpiński Alfons	6.—
Katzner Cyla	2.—
Kawczyński Andrzej	30.—
Kawecka Janina	2.—
Por. Kerc Andrzej	1.—
Klimczak Jan	7.20
Kłopotowska Irena	2.—
Kohn Teresa	1.—
Dr Korngold Józef	1.—
Kornhauser Erna	1.—
Kotalla Felicja	2.—
Dr Kowalski Tadeusz	2.—
Krausowa Zofia	2.—
Kromerówna Władysława	1.—
Krupicka Anna	2.—
Dyr. Krzystkowa Eugenia	2.—
Inż. Krzyżanowski Wacław	2.—
Mgr Kubicz Władysław	1.—
Kulczycka Józefa	5.—
Kulidrowa Olga	2.—
Kulmatycka Maria	1.—
Kunachowicz Stanisława	2.—
Landauowa Felicja	2.—
Lech Anna	2.20
Leichtfriedowa Stanisława	2.—
Leonowa Izabella	2.—
Lerner Jakub	2.—
Mjr. Lewgowd Włodzimierz	3.—
Liebeskind Bernard	3.—
Dr Luster Leon	5.—
Dr Łaba Włodzimierz	1.—
Dr Łapiński Stanisław	50.—
Dr Łukowski Stanisław	4.—

Łysek Mieczysław	2.—
Madeyska Anna	4.—
Malenowska Maria	2.—
Malicka Wanda	4.—
Malik Stefan	2.—
Dr Małaszyński Piotr Wicewojewoda Krakowski .	2.—
Maternowska Krystyna	1.—
Maturówna Lena	5.—
Mazurkiewiczowa Helena	5.—
Midowicz Maria	2.—
Mieszkowska Emma	3.—
Inż. Mehl Samuel	6.—
Mikucka Izabella	1.—
Rotmistrz dr Mirocki Józef	2.—
Misiołkówna Zofia	25.—
Miziewicz Andrzej	2.—
Morbitzer Jadwiga	1.—
Możny Jadwiga	2.—
Inż. Mroczkowski Leon	4.—
Münnichowa Maria	4.—
Muchowa Maria	1.—
Nemetzowa Felicja	5.—
Neuger Sacewiczowa Melania	3.—
Dr Nowakowski Zygmunt	440.—
Ochmański Alfons	1.50
Odrzywolska Helena	2.—
Osmecki Józef	2.—
Płk. Ossorja-Bukowscy	5.—
Ottman Włodzimierz	8.20
Palenkerówna Emilia	2.—
Pawłusiewicz Wilhelm	2.—
Piasecki Adam	5.—

Ulubieńcy nasi wymagają częstej kąpieli!
Najszybciej i najwygodniej grzeje wodę GAZ

Pelczar Mieczysław	1.—
Pieńkowska Irena	3.—
Pietkiewiczowie Zofia i Michał	5.—
Pniowerówna Irena	2.—
Podstawka Maria	0.70
Podrazówna Albina	2.—
Inż. Polaczek Kornecki Tadeusz	2.—
„Prinz" i „Migo" Konaszewskich	5.—
Hr. Potocka Franciszkowa	7.—
Propulanka Domicela	5.—
Ptaszkowska Joanna	0.70
Radułowicz Henryk	2.—
Ks. Radziwiłłówna Eleonora	10.—
Rawicz-Twaróg Jan	0.50
Rollowa Anna	3.—
Romowicz Julia	5.—
Rothertowa Olga	2.—
Rychter Janowka Bronisława	4.—
Sare Helena i Andrzej	20.90
Sare Janina	5.—
Kpt. Sahanek Roman	1.—
Schneider Maria	1.—
Schleichkorn Stanisław	2.—
Schmidt Emma	1.—
Schipper Eleonora	1.—
Szczurowska	1.—
Setkowiczowa Antonina	0.50
Serwońska Stefania	3.—
Sierecka Stanisława	1.—
Dr Schneider Maria i Ludwik	5.—
Sinko Grzegorz	3.—
Śliwińska Maria	2.—
Dr Spiss Marian	2.—
Starzewski Jan	2.—
Steiglerowa Teofila	3.70
Stojowska Stanisława	2.—
Dr inż. Studniarski Jan	2.—
Kpt. Stiller Ernest	1.—

Suchodoł Stefan	1.—
Sułkowska Zofia	2.—
Świądrowska	1.—
Sypniewska Sydonia	2.—
Szantroch Maria	2.50
Dr Sztencel Władysław	2.—
Szymczakowski Wacław	5.—
Szyszko-Bohusz Szymborska Anna	10.—
Prof. Talko-Hryncewicz Julian	1.—
Tarnawska Karolina	1.—
Tarnawski Józef	5.—
Tarnawski Szczepan	3.—
Tarnawski Tadeusz	1.—
Tarnawski Władysław	1.—
Tempkowa Maria	20.—
Terlecki Antoni	1.—
Dr Trąmbczyńska Irena	5.—
Treterowa Kazimiera	50.—
Prof. dr Wachholz Leon	2.—
Wadasowa Anna	2.20
Wieczorkowa Adela	2.20
Wiśniewski Władysław	2.—
Winiarska Wanda	2.—
Włodek Roman	1.50
Wojtaszek Władysław	2.—
Wodziczko Michalina	3.—
Woźniakowska Irena	2.—
Wyrobkowa Janina	1.—
Wyrwicz Leon	15.47
Ungeheuerowa Wilhelmina	1.—
Zabierzewska Stefania	1.—
Zacharowa Zofia	1.—
Zając Stefan	0.50
Zawadzka Anna	2.20
Zdanowska Helena	2.—
Zielińska Celina	5.—
Zurzycka Kazimiera	2.20
Żurowska Stanisława	2.—

Feniks

Cukiernia
Kawiarnia
Dancing-Bar

Kraków, Św. Jana 2.

J. Lipner

Pierwszorzędne
Atelier Krawieckie

Kraków,
św. Marka 20

Telefon 129-94.

RZEŹNIA MIEJSKA

W KRAKOWIE, UL. RZEZNICZA 28. — TELEFON 104-70.

poleca własnego wyrobu

MĄCZKĘ MIĘSNO-KOSTNĄ

do żywienia zwierząt gospodarczych,
a w szczególności trzody i drobiu.

MĄCZKĘ NAWOZOWĄ

jako znakomity nawóz sztuczny pod uprawę jarzyn i zbóż.

MIEJSKA FABRYKA LODU W KRAKOWIE

czynna przez cały rok poleca

Higieniczny lód sztuczny

Zamówienia przyjmuje:

RZEŹNIA MIEJSKA

ULICA RZEŹNICZA L. 28. — TELEFON Nr. 104-70.

Wykaz osób opłacających miesięczne składki na fundusz inspektorów.

Dr Ader Ernest
Anhaltowa Fryderyka
Prof. dr Artwiński Eugeniusz
Artwińska Maria
Dr Arct Karol
Baranowska Iza
Bednarska Janina
Bielska Jadwiga
Borys Maria
Braus-Feigenbaumowa Gustawa
Brzeska Karolina
Bujakowa Jadwiga
Bukowska Janina
Bukowska Zdzisława
Ćwikliński Władysław
Czerskie Wanda i Paulina
Dr Długopolska Jadwiga
Dr Drobner Stanisław
Drzewicki Stanisław
Inż. Dubeltowicz Henryk
Dubeltowiczowa Aniela
Fabijańska Maria .
Fabijański Stanisław
Fisch Izydor
Gałęzowska Jadwiga
Ganfowa Sabina
Ganszerowa Maria
Gauzowa Henryka
Gintel Leon
Glatzel Elżbieta
Glückowa Felicja
Dr Głębocka Maria
Dr Głowacka Maria
Dr Goldental Józef
Groyecki Jerzy
Gromnicka Leonia
Dr Grzybowski Stefan
Prof. dr Goetel Walery
Haraschinowa Józefa
Dr Herschtal Stefan
Hoffmanowie Vlastimilowie
Jagoszewska Stanisława
Inż. Jasieński Henryk
Mgr Josifek Bohumil
Josifek Maria
Józefczykowa Jadwiga
Kalmanowa Helena
Karpiński Alfons
Kawecka Janina
Kawecka Maria
Dr Kirschner Józef
Kisielewska Maria
Konaszewska Maria
Kopycińska Jadwiga

Chcesz pomóc swym niemym przyjaciołom?

Wpisz się na członka Z. O. Z.
Jednaj nowych członków!

Związek Opieki nad Zwierzętami ma Oddziały:
w Białej Młp., Bobrku k. Oświęcimia, Bochni, Gorlicach, Nowym Sączu, Rabce, Szczakowej, Wadowicach, Tarnowie, Trzebini, Zakopanem, Zatorze i Zabłociu.

Inż. Kosteccy Edward i Jadwiga
Kowalska Bronisława
Prof. dr Kowalski Tadeusz
Kozicka Eugenia
Kozikowa Maria
Dr Józef Kremer
Krzyształowicz Kazimierz
Krupicka Anna
Leidlerowa Elżbieta
Lebedyńska Maria i Zofia
Liga Ochrony Przyrody Oddział w Krakowie
Łepkowski Tadeusz
Prof. Łukaszewiczowa Kazimiera
Madeyska Anna
Malenowska Maria Rewera
Inż. Mehl Samuel
Inż. Mroczkowski Leon
Neubergowa Julia
Nemetzowa Felicja
Ks. dr Niemczyk Wiktor
Dr Łukiewicz Aleksander
Ks. Niemczyński Józef
Nitsch Aniela
Prof. dr Nowak Julian
Nowakowski Zygmunt
Noworolski Jan
Ottmanowa Maria i Włodzimierz
Prof. Passakas Mieczysław
Prof. Pautsch Fryderyk
Petersowa Eugenia
Radca Piotrowski Mieczysław
Pniowerówna Irena
Podrazówna Albina
Inż. Polaczek-Kornecki Tadeusz
Przybylska Zofia
Inż. Przybylski Stanisław
Rollowa Anna
Romowicz Julia
Rothertowa Olga
Rothe-Rotowska Aleksandra
Neuger Sacewiczowa Melania
Schipper Eleonora
Seeligerowa-Ruszkowska Helena
Setkowiczowa Antonina
Sinkowa Anna
Sobolewska Maria
Dr Starzewski Jan
Prof. dr inż. Studniarski Jan
Suchodoł Stefan
Sułkowska Zofia
Sumińska Gertruda
Szantroch Maria
Dr Sztencel Władysław
Szymborska Anna
Szymczakowski Wacław
Świderska Halina i Stanisław
Tarczyńska Teodora
Treterowa Kazimiera
Wajdowa Anna
Wilkoszowa Helena Alma
Wiśniewski Władysław
Wojciechowska Helena
Por. Woźniakowie Józef i Ewelina
Woźniakowska Irena
Wróblewska Apolonia

Datki w naturze ofiarowali:

Firma „Aleksandrowicz R. i Synowie“:
1 bela papieru kartonowego na sprawozdanie.

Firma „Grünhauser Edmund“ Warszawski skład aparatów fotograficznych:
1 obraz „Tygrysy“.

Firma „Seip Mieczysław“:
1 stół operacyjny (montaż).

Katolickie Stowarzyszenie „Praca“:
2 stoły, 20 krzeseł.

Klinika Zwierząt Domowych w Katowicach:
1 fotografia.

Prof. Chylaszek Szymon:
1 klatka na ptaki, 1 klisza.

Inż. Henryk Dubeltowicz:
1 klatka dla psa do lecznicy.

MYDLARSKI I BRZOZOWSKI
KRAKÓW, ULICA SZEWSKA 4
TELEFON NR. 134-84.
POLECAJĄ NA KAŻDY SEZON NOWOŚCI
BIELIZNĘ według miary z materiałów angielskich
KUPONY na ubrania oryginalne angielskie
KAPELUSZE
KRAWATY
PRZYBORY DO PODRÓŻY
SWETRY DAMSKIE
MODELE ZAGRANICZNE

Gazda Adam:
1 klatka na ptaki.
Inż. Giżberg-Studnicki Witold:
3 fotografie.
Inż. Hauser Aleksander:
1 fotografia.
Kalitowa Janina:
1 fotografia, 2 filmy.
Kurnatowska Mieczysława:
1 książka do biblioteki.
Madeyska Anna:
1 szafa.
Dr Nowakowski Zygmunt:
1 maszynka do strzyżenia, 2 noże do trymowania.
4 popielniczki, 2 mies. „Our Dogs".
Peszes Adolf:
żywność dla ptaków.
Stacuła Aleksander:
1 fotografia.
Inż. Treter Bogdan:
4 filmy.

Ubój humanitarny
tylko aparatem
mechanicznym
»RADICAL«
(PATENT)

Aparat „RADICAL" zatwierdzony został pismem okólnym Min. Roln. i R. R. z dnia 30. XI. 1936 r. Nr. W. V. i /58.

S. NAKULSKI - GNIEZNO
FABRYKA BRONI.

SPRAWOZDANIE

Oddziałów Związku Opieki nad Zwierzętami w Krakowie za rok administracyjny 1936.

Związek Opieki nad Zwierzętami, Oddział w Białej Młp.

Sprawozdanie Zarządu z działalności za okres od dnia 1. I. 1936 do 31. XII. 1936 r.

Na Walnym Zgromadzeniu członków Oddziału, odbytym dnia 6 marca 1936 r. wybrano Zarząd w składzie następującym:

Dr Zofia Bastgenówna, Prezes
Paweł Liszka, Wiceprezes
Senatorowa Stefania Grossowa
Pow. Lek. wet. Jan Gromczakiewicz
Paweł Kobiela
Lek. wet. Wacław Olszewski
Inż. Eugeniusz Pietrzykowski
Insp. Szkolny Mgr Jan Płatek
Prof. Zygmunt Wąs

Zastępcy członków Zarządu:

Janina Drozdowska
Prof. Bohdan Łuszczyński
Dr Antoni Motylewicz

Komisja Rewizyjna:

Dyr. K. K. O. Mgr Aleksander Jasiewicz
Nacz. sądu Józef Sikora
Nacz. st. kol. Jan Włodek

Delegaci na Walne Zgromadzenie Z. O. Z. w Krakowie:
Dr Zofia Bastgenówna
Prof. Jan Drozdowski
Pow. lek. wet. Jan Gromczakiewicz
Prof. Paweł Liszka
Prof. Bohdan Łuszczyński

Łącznik z bielskim Z. O. Z.:
Hermina Hilbrichtówna.

Na pierwszym posiedzeniu Zarządu Oddziału dokonano wyboru na sekretarza p. lek. wet. Wacława Olszewskiego, na skarbnika p. Pawła Kobielę, na delegata Z. O. Z. pow. lek. wet. p. Jana Gromczakiewicza.

W ciągu okresu sprawozdawczego skład Zarządu uległ zmianie wskutek wyjazdu z Białej Wiceprezesa Oddziału p. Dyr. P. Liszki, którego stanowisko objął p. Inż. E. Pietrzykowski. Na miejsce Insp. J. Płatka dokooptowano p. Insp. Franciszka Stojdę i p. Inż. Zofię Ćwiklikównną, instruktorkę gospodyń wiejskich, dzięki czemu ożywiła się działalność K. M. P. Z. przy Zakładach naukowych powiatu bialskiego i nawiązał się bliższy kontakt Oddziału z ludnością wiejską.

Ilość członków Związku w roku sprawozdawczym wynosiła 95.

Jedną z pierwszych spraw rozpatrywanych przez Zarząd w okresie objętym sprawozdaniem było ustosunkowanie się do projektowanej akcji zniesienia uboju rytualnego. Na podstawie uchwały zapadłej na Walnym Zgromadzeniu zostało przesłane do Posłanki p. Janiny Prystorowej pismo z wyrazami uznania i podziękowania. Jednocześnie odpis tej uchwały otrzymały wszystkie stowarzyszenia ochrony zwierząt na terenie całej Rzpltej.

Członkowie Oddziału wielokrotnie interweniowali w spotykanych wypadkach dręczenia koni, a zwłaszcza na targach i jarmarkach podczas wypróbowywania zdatności zwierząt, jako siły pociągowej oraz w czasie zwożenia materiałów przy budowach. Wynikiem tej

akcji jest coraz rzadsze występowanie przekroczeń, a ostatnio nawet sporadyczne.

Otoczono opieką również i psy, wydatnie się przyczyniając do polepszenia warunków ich bytowania.

Wyłonił się projekt wybudowania przytułku dla bezdomnych psów, którego jednak zrealizowanie natrafiło na trudności materialne. W tej sprawie Zarząd zwrócił się do Władz Miejskich, otrzymując obietnicę wybudowania rakarni, obok której stanie specjalne azylum dla psów, w którym znajdzie pomieszczenie także i ambulatorium weterynaryjne. Równocześnie interweniowano w Zarządzie Miejskim, aby obniżono zbyt wygórowane opłaty od psów, sprawa ta jednak na razie definitywnie załatwiona nie została.

Przekroczeń takich, jak wiązanie nóg drobiu na targach, zakładanie sideł, handel ptactwem śpiewającym i t. p. ujawniono stosunkowo w niewielu wypadkach, gdyż zachodziły znacznie rzadziej niż w latach poprzednich, ze względu na stałą inwigilację miejsca sprzedaży przez członków Oddziału i przez Władze bezpieczeństwa.

Reasumując powyższe stwierdzić należy, że wynikiem prac Oddziału jest znaczne zmniejszenie spotykanych wypadków dręczenia zwierząt, o czym świadczyć może obniżenie się ilości spraw rozpatrywanych przez władze sądowe i administracyjne.

Do ujawnienia nadużyć nad zwierzętami przyczynia się również młodzież szkolna zorganizowana w K. M. P. Z. w liczbie przeszło 950 przy 14-tu zakładach naukowych. Szeroką działalność na terenie szkolnictwa rozwinął p. Prof. B. Łuszczyński, organizując wśród uczniów gimnazjalnych jedno z najbardziej żywotnych Kół.

Na miesięcznych zebraniach Zarządu prócz wyżej wymienionych spraw dotyczących opieki nad zwierzętami, rozpatrywano także akcję propagandy organizując cykl wykładów na temat ochrony zwierząt. Utrzymywano też stały kontakt i w miarę możności współpracowano z Bielskim T. O. Z.

Działalność Związku nie ograniczała się jedynie do miejsca jego siedziby, lecz ogarnęła swym wpływem cały powiat przez stworzenie Kół Młodzieży wiejskiej, celem pouczania ludności o kulturalnych tendencjach stowarzyszenia. Zasługę w zorganizowaniu tej młodzieży należy przypisać p. Inż. E. Pietrzykowskiemu, profesorowi średniej szkoły ogrodniczej w Białej.

Sprawozdanie kasowe:

Przychód:		*Rozchód:*	
Wpisowe i wkładki . .	160.60	Zarząd Główny ZOZ. .	55.57
Sprzedaż kartek i odznak	43.54	Przyb. kanc. i portoria	20.—
Odsetki K. K. O. . . .	15.20	Koszty podróży deleg. .	10.—
Saldo z r. 1935	151.59	Biblioteka	15.—
		Wynagrodzenie dla inkasenta	13.01
		Saldo	257.35
	Zł. 370.93		Zł. 370.93

Związek Opieki nad Zwierzętami, Oddział w Bobrku k/Oświęcimia.

Sprawozdanie z działalności Zarządu za okres od dnia 1. I. do 31. XII. 1936.

W okresie tym na czele Związku stał wybrany na Walnym Zgromadzeniu dnia 11. I. 1936 Zarząd w składzie następującym:

Piotr Kramarczyk, Prezes
Franciszek Michniak, Wiceprezes
Adam Wilczak, Sekretarz
Antoni Chylaszek, Skarbnik
Jan Dziwak
Stefan Jamróz
Józef Kądzior
Jan Lewkowicz
Stanisław Piwowarczyk
Maciej Saternus

Zastępcy członków Zarządu:

Stanisław Michniak
Marian Pawela

Komisja Rewizyjna:

Franciszek Bebak.
Roman Chylaszek
Józef Dłubisz

Od maja 1936 r. do chwili obecnej zastępuje Prezesa p. Franciszek Michniak, gdyż p. Piotr Kramarczyk ustąpił.

Początkowo Oddział liczył 28 członków, z których w ciągu roku z powodu wyjazdu ubyło 3.

Poza Walnym Zgromadzeniem odbyło się 3 protokółowanych posiedzeń i kilka zebrań.

W celach propagandowych p. Prof. Szymon Chylaszek wygłosił 2 odczyty na temat ochrony zwierząt. Inni członkowie oprócz szerzenia haseł Związku wśród swego otoczenia oraz osobistego opiekowania się zwierzętami wielokrotnie interweniowali w wypadkach dostrzeżonych nadużyć, dotyczących po największej części koni. W związku z tym zanotowano kilkadziesiąt upomnień, oraz 3 doniesienia na woźniców, w wyniku czego zostali oni ukarani grzywnami. Objawy okrucieństwa względem zwierząt wszyscy członkowie usiłowali zwalczać z wielką gorliwością. Szczególnie jednak energicznymi wystąpieniami wyróżnił się p. J. Kędzior, stojący w obronie dręczonego bydła pędzonego na rzeź.

Członkowie otaczali również staraniem zwierzęta opuszczone przez właścicieli. Jednego z takich bezdomnych psów, głodnego, zaniedbanego przyjął do siebie p. M. Saternus i stale się nim opiekuje.

Podkreślić należy, że miejscowy Posterunek P. P. swą gorliwością do niesienia pomocy Oddziałowi przyczynia się wydatnie do uzyskania pomyślnych rezultatów pracy na terenie Związku.

Ponadto Oddział rozwinął ożywioną działalność wychowawczą, prowadząc propagandę wśród szerokich kręgów młodzieży zarówno szkolnej, jak i pozaszkolnej. Wynikiem tej akcji było zorganizowanie Koła M. P. Z. w ogólnej ilości członków wynoszącej 200 osób. Kółko ma 4 poddziały:

1) Kółko szkolne w Bobrku — Opiekun: p. Jan Porębski, kier. szkoły.
2) Kółko pozaszkolne w Bobrku — Opiekun: p. Wiktor Chylaszek.
3) Kółko na Podkomórku — Opiekun: p. Wiktor Chylaszek.
4) Kółko w Bobrku Górnym — Opiekun: p. Jan Mucha.

Wszystkie poddziały mają wspólny Zarząd, którego skład jest następujący:

Julian Wilczak, Prezes
Leon Chylaszek, Wiceprezes
Stefania Ziemniak, Sekretarz
Alfred Kramarczyk, Skarbnik.

Akcja członków polegała głównie na bezpośrednim niesieniu czynnej pomocy zwierzętom. Młodzież sporządzała pewną ilość sztucznych gniazd, dokarmiała zimą ptactwo, latem wypuściła na wolność sporą liczbę odebranych ptasznikom kosów i wiewiórek. Ponadto członkowie K. M. P. Z. niszczyli zastawiane przez kłusowników sidła na zające i kuropatwy. Dzieci otaczały również opieką różne bezdomne zwierzęta, wychowały 3 opuszczone koty i 1 psa. W wypadkach nadużyć nad zwierzętami, którym osobista interwencja kresu położyć nie mogła, młodzież robiła doniesienia do Policji, względnie czyniła to za pośrednictwem Oddziału Z. O. Z. w Bobrku.

Pozatem przy każdej sposobności Opiekunowie starali się wpoić w dzieci miłość względem zwierząt i pouczali, że należy wszystkim zwierzętom, a zwłaszcza pożytecznym okazywać dobroć.

Sprawozdanie kasowe:

Przychód:		*Rozchód:*	
Wpisowe i wkładki . .	43.50	Przybory kancelaryjne .	5.80
Przedstawienia i zabawy	115.45	Szkło do portretów . .	1.10
		Deski na scenę	6.—
		Opłata na LOP. i C. K.	1.60
		Opłaty stemplowe na imprezy	95.50
		Koszta wyjazdu deleg.	5.20
		1/4 wkładek do Zarządu Głównego . . .	11.—
		Saldo	32.75
	Zł 158.95		Zł 158.95

PIERWSZORZĘDNY

ZAKŁAD POGRZEBOWY

»HUMANITAS«

S. STAWOWIAKA

KRAKÓW, UL. KOPERNIKA L. 22.

TELEFONY: ZAKŁADU 111-04 — MIESZKANIA 181-04.

URZĄDZA POGRZEBY OD NAJSKROMNIEJSZYCH DO NAJWSPANIALSZYCH, PRZEPROWADZA EKSHUMACJE I PRZEWOZY ZWŁOK DO WSZYSTKICH KRAJÓW. — MNIEJ ZASOBNYM DALEKO IDĄCE USTĘPSTWA. — PRZEWOZI ZWŁOKI AUTAMI.

Związek Opieki nad Zwierzętami, Oddział w Bochni.

Sprawozdanie z działalności Zarządu za okres od dnia 20. IX. 1936 do 31. XII. 1936 r.

Oddział założono dnia 20. IX. 1936 r.

Na inauguracyjnym zebraniu ustalono Zarząd nowoutworzonej placówki Z. O. Z. w składzie następującym:

Burmistrz Stanisław Pacuła, Prezes
Dyr. Radca Maurycy Müller, Wiceprezes
Mgr Witold Huczyński, Sekretarz
Maria Datkówna
Wiktor Jasiński
Józef Jurczakiewicz
Prof. Stanisława Sierpińska
Jan Urbański lek. wet.
Rudolf Wippel.
Dyr. Władysław Wójtowicz

Obecnie Oddział liczy 100 członków.

Odbyto 2 zebrania ogólne i 3 posiedzenia Zarządu. Wszczęto akcję przeciwdziałającą dręczeniu psów podwórzowych i koni dorożkarskich. Szczególną pieczą otoczono przywożone do miasta w dnie jarmarczne i targowe cielęta, drób i t. p. Celem tym skuteczniejszego zwalczania nadużyć nad zwierzętami wyznaczono kilku inspektorów honorowych. Równocześnie wciągnięto do działalności na terenie Związku Policję Państwową i straż porządkową miejską, wyznaczając premie dla policji i milicji za wybitną i skuteczną współpracę z Zarządem Oddziału.

Zainicjowano zakładanie Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt po szkołach i w związku z tym rozpoczęto akcję rozmieszczania sztucznych gniazd i karmników dla ptactwa w parku, na plantacjach i na cmentarzu.

Jak wynika z powyższego sprawozdania, Oddział mimo niedługiego czasu istnienia rozwinął w wielu dziedzinach ożywioną działalność o szerokim zasięgu i rokuje na przyszłość jak najpomyślniejsze nadzieje.

Związek Opieki nad Zwierzętami, Oddział w Gorlicach.

Sprawozdanie z działalności Zarządu za okres od dnia 1. I. 1936 do 31. XII. 1936 r.

Oddział zorganizowano w dniu 9. XI. 1935 r. z inicjatywy Górskiego Towarzystwa Myśliwskiego w Gorlicach.

Ilość członków 61.

Na zebraniu inauguracyjnym wybrano Zarząd w składzie następującym:

Dr Antoni Gomułka, Prezes
Stanisław Chwastowicz, Wiceprezes
Mgr Stanisław Gabryel, Sekretarz
Lek. wet. Aleksander Świrad, Skarbnik
Władysława Kijowska
Eleonora Kosturkiewicz
Lek. wet. Włodzimierz Kucharuk

Komisja Rewizyjna:

Adam Kuczała
Walerian Pawlikowski.
Józef Tyrawski

Delegatem do prowadzenia dochodzeń w sprawach przekroczeń ustawy o ochronie zwierząt wybrano p. Józefa Tyrawskiego.

Wiele zamierzeń omawianych na posiedzeniach nie udało się Zarządowi z różnych względów zrealizować. Skutecznie interweniowano w Zarządzie miejskim w sprawie przygotowania należytego pomieszczenia dla psów łapanych przez rakarza.

W wypadkach dręczenia zwierząt wielokrotnie robiono doniesienia do Starostwa, o ile uprzednie upomnienia winnych przez członków Oddziału nie odnosiły należytego rezultatu.

Zajmowano się też usilnie propagandą idei Związku wśród młodzieży.

Zarząd jest pełnym najlepszych nadziei na przyszłość i w nowym roku sprawozdawczym spodziewa się pomyślniejszych wyników pracy.

Sprawozdanie kasowe:

Przychód:		*Rozchód:*	
Wpisowe i wkładki czł.	100.20	Druki od Zarządu Gł. .	19.—
		Administracja	14.20
		Saldo	67.—
	Zł 100.20		Zł 100.20

Związek Opieki nad Zwierzętami, Oddział w Nowym Sączu.

Sprawozdanie z działalności Zarządu za okres od dnia 1. I. do 31. XII. 1936.

W okresie sprawozdawczym na czele Oddziału stał wybrany na Walnym Zgromadzeniu odbytym dnia 13-go czerwca 1936 r. Zarząd w składzie następującym:

Kazimierz Hełczyński, Prezes
Dr Józef Kruczek, Wiceprezes
Józefina Konińska, Sekretarz
Zofia Jasińska, Skarbnik
Tadeusz Dobrowolski
Anna Friedberg
Józef Homecki
Stanisław Nowakowski
Franciszek Sarna

Komisja Rewizyjna:

Helena Geislerowa
Dr Maria Romanowska.

Delegatką na Walne Zgromadzenie Z. O. Z. w Krakowie wybrano p. Halinę Skulską.

Oddział liczy 48 członków. Odbyto 4 posiedzenia Zarządu.

Akcja Związku polegała na jednaniu nowych członków i na propagowaniu wśród swego otoczenia haseł ochrony zwierząt. W wypadkach dostrzeżonych nadużyć, gdy upomnienia i osobisty wpływ nie odnosiły należytego skutku, interweniowano u odpowiednich czynników oraz skierowywano sprawy do Policji P. lub Starostwa.

Celem umożliwienia publiczności nawiązania kontaktu z Zarządem wynajęto dla Związku lokal i zorganizowano w nim dyżury.

Podjęto również akcję tworzenia Kół M. P. Z. na terenie szkół powszechnych i średnich.

Sprawozdanie kasowe:

Przychód:		*Rozchód:*	
Wkładki członkowskie	93.—	Przybory kancelar. . .	9.19
		Druki i portoria . . .	10.40
		Administracja	3.20
		Koszta inkasa	7.26
		Saldo	62.95
	Zł 93.—		Zł 93.—

Związek Opieki nad Zwierzętami, Oddział w Tarnowie.

Sprawozdanie z działalności Zarządu za okres od dnia 1. I. do 31. XII. 1936 r.

W okresie sprawozdawczym urzędował Zarząd w składzie następującym:

Dr Tadeusz Folner, Prezes
Maria Brodzińska, Wiceprezes
Lek. wet. Władysław Cisowski, Sekretarz
Emil Somnicki, Skarbnik
Prof. Seweryn Kowalski
Maria Sadowska
Włodzimierz Tuma lek. wet.

Komisja Rewizyjna:
Dr Zygmunt Silbiger
Dyr. Karol Hanausek
Stanisław Rutkowski.

Oddział podjął energiczną akcję propagandową, usiłując objąć nią jak najszersze kręgi społeczeństwa nie tylko w mieście, ale również w całym powiecie tarnowskim. W związku z tym dwukrotnie rozesłano broszurki i ulotki głoszące hasła ochrony zwierząt do wszystkich szkół w Tarnowie, oraz do Gmin zbiorowych powiatu, zachęcając do zakładania Kół M. P. Z. i Oddziałów Z. O. Z. Celem żywszego zainteresowania młodzieży urządzono 4 prelekcje mające za temat opiekę nad zwierzętami, urozmaicone wyświetlaniem przeźroczy sprowadzonych ze Związku w Krakowie.

Praca ta przyniosła pomyślne rezultaty, w kilku bowiem szkołach tarnowskich powstały Kółka M. P. Z., w istniejących zaś już od dawniejszego czasu, znacznie wzrosła ilość członków.

Pragnąc wzbudzić w sercach ogółu ludności sympatię dla ptaków i czworonogów, oraz wzbudzić zainteresowanie ich życiem, dając możność codziennego obserwowania go, zainstalowano w licznych punktach miasta sporządzone przez dzieci szkolne karmniki. Korzystając z nich nie tylko członkowie Oddziału, ale i wiele osób z poza Związku dokarmiało w ciągu zimy zgłodniałe ptactwo. Wychodząc z założenia, że wiewiórki są miłym urozmaiceniem i uzupełnieniem miejskiej przyrody, zakupiono od Zarządu Zwierzyńca „Las Wolski“ parę tych sympatycznych gryzoniów i umieszczono w miejscowym parku, by się tam rozmnożyły.

Z wielką gorliwością Oddział starał się przeciwdziałać dręczeniu koni. Członkowie baczyli, aby zwierzęta te przy zwózce towarów, a szczególnie węgla nie były nadmiernie przeciążane. Zakupiono również plombownicę i kartony do pieczętowania koni niezdolnych do pracy.

Zarząd postanowił otworzyć ambulatorium dla małych zwierząt z powodu jednak braku odpowiedniego na przychodnię lokalu, zamiar nie został urzeczywistniony. Oddział wykazywał niezwykłą żywotność i dzięki jego akcji coraz liczniejsze warstwy społeczeństwa przejmują się szlachetnymi hasłami Związku, co wpływa bardzo dodatnio na ustosunkowanie się ludności do zwierząt.

Sprawozdanie kasowe:

Przychód:		*Rozchód:*	
Wpisowe i wkładki . .	173.20	Ogólnie	69.69
Saldo z r. 1935 . . .	135.03	Saldo	238.54
	Zł. 308.23		Zł 308.23

Związek Opieki nad Zwierzętami, Oddział w Trzebini.

Sprawozdanie z działalności Zarządu za okres od dnia 1. I. do 31. XII. 1936 r.

Na Walnym Zgromadzeniu, które odbyło się dnia 15 maja 1936 r. wybrano Zarząd w składzie następującym:

Maria Konaszewska, Prezes
Artur Hellwig, Wiceprezes
Ryszard Schumacher, Sekretarz
Stanisława Jaworska, Skarbnik
Aleksandra Dunin-Horkawiczowa
Dr Jan Dunin-Horkawicz
Helena Rychlikówna
Władysław Skiba
Jan Strycharski, Inspektor

Zastępcy członków Zarządu:

Jadwiga Dydakówna
Józefa Petkiewiczowa
Maria Teisler

Komisja Rewizyjna:
Helena Kulowa
Irena Łaszczowa.
Maria Suknarowska

Delegatką na Walne Zgromadzenie Z. O. Z. w Krakowie, obrana została p. Maria Konaszewska.

Oddział Z. O. Z. w Trzebini liczył w sprawozdawczym roku 63 członków. Zarząd odbył 4 posiedzenia, na których omawiano sprawy natury organizacyjnej. W lutym 1936 r. p. A. Hellwig wygłosił w „Świetlicy Młodych" Związku Harcerstwa Polskiego referat propagandowy p. t. „Stosunek człowieka do zwierząt". W zebraniu wzięło udział kilkaset osób.

Praca Zarządu szła z jednej strony w kierunku uświadamiania społeczeństwa z drugiej zaś tępienia różnych nadużyć, w czym wybitne zasługi dla Oddziału Z. O. Z. położył Inspektor p. Jan Strycharski, interweniując osobiście w 63 wypadkach. Działalność Związku objęła obszar całego powiatu. Kilku dręczycieli zwierząt pociągnięto do odpowiedzialności sądowej, a na paru nałożono kary administracyjne. Stało się to postrachem dla innych.

Dzięki umiejętnie prowadzonej propagandzie o istnieniu Z. O. Z. w Trzebini wie całe społeczeństwo. Nie spotyka się już dzisiaj częstych do niedawna jeszcze wypadków, że woźnica używający do pracy chorego konia przybierał groźną podstawę wobec przygodnych obrońców dręczonego zwierzęcia.

Akcja Związku na terenie szkół wydaje także pomyślne rezultaty.

W Trzebini K. M. P. Z. liczy około 100 członków i posiada 2 opiekunki PP.: Irenę Łaszczową i M. Sanakową.

W Sierszy istnieje kilka Kółek. Prowadzą je PP.: K. Kulowa, M. Szwarzowa i H. Rychlikówna. Ogółem do organizacji należy 150 dzieci.

Niemniej dobrze od poprzednich prosperuje Kółko

liczące 100 członków i prowadzone przez Siostrę Stanisławę Andrzejewską w Krystynowie oraz posiadające 50 członków Kółko w Młoszowej. Opiekunką tego ostatniego jest p. E. Kulik. Tyleż samo dzieci należy do K. M. P. Z. w Trzebionce, którym kieruje p. J. Dydakówna.

Opiekunki zaszczepiają w młode dusze dobroć i miłość dla zwierząt, zalecając otaczanie ich troskliwą opieką oraz zachęcają do rozwieszania sztucznych gniazd i karmników dla ptaków. Młodzież istotnie głęboko się przejęła hasłami Związku, o czym świadczy fakt, że często nie bacząc na przykre skutki, jakie pociągnąć może za sobą, narażenie się brutalnym osobnikom znęcającym się nad zwierzętami, interweniuje z całym poświęceniem.

Oddział Z. O. Z. w Trzebini nie rozwija się liczebnie, ilość bowiem członków wzrasta powoli i nieznacznie. Ideowo jednak zatacza coraz szersze kręgi, przenikając coraz bardziej wszystkie warstwy społeczeństwa. Wyrazem i żywą ilustracją stale się zwiększającej życzliwości, jaką miejscowa ludność powzięła do naszych młodszych „braci“ jest piecza roztoczona nad oswojoną, a nie należącą do nikogo kawką „Kasią“. Odwiedza ona z całym zaufaniem wszystkich mieszkańców Trzebini, ciesząc się ogólną sympatią.

Sprawozdanie kasowe:

Przychód:		*Rozchód*:	
Wkładki członk. . . .	118.—	Druki, legitym. itp. . .	37.40
Saldo z r. 1935 . . .	38.65	Broszurki „Serce i bat“	5.—
		Wynagrodzenie Inspektora	45.—
		Portoria	3.75
		Należność Zarz. Gł. . .	29.50
		Saldo	36.—
	Zł 156.65		Zł 156.65

Jednajcie nowych Członków Z. O. Z.

Związek Opieki nad Zwierzętami, Oddział w Zabłociu pow. Żywiec.

Sprawozdanie z działalności Zarządu za okres od dnia 28. I do 31. XII. 1936 r.

Kiedy na Zgromadzeniu inauguracyjnym, odbytym dnia 28. I. 1936 r. został założony Oddział w Zabłociu, liczba jego członków wynosiła 45 osób. Z tego w ciągu okresu sprawozdawczego ubyło 20-tu, w miejsce których zapisało się nowych 3 członków.
Na czele Oddziału stał Zarząd w składzie następującym:

Lek. wet. Bazyli Janyk, Prezes
Władysław Senetra, Wiceprezes
Otylia Gowinowa, Wiceprezes
Kazimierz Ostrowski, Sekretarz
Jan Zimek, Skarbnik
Józef Semla
Stanisław Świgost
Aleksander Zawadzki

Zastępcy członków Zarządu:

Katarzyna Krzysiowa
Leopold Moser
Zdzisław Ostrowski

Zarząd odbył 3 posiedzenia. Wystosował około 50 zaproszeń do miejscowych osób, w nadziei zjednania ich na członków, w rezultacie czego jednak przybył tylko jeden członek.

W zamiarze propagandy ochrony zwierząt, oraz po części w celach dochodowych, chciano zorganizować 2 imprezy, a mianowicie: festyn oraz „Dzień konia". Pierwsze przedsięwzięcie nie doszło do skutku ponieważ Zarząd obawiał się ponieść stratę materialną, której możliwość poważnie zagrażała wobec obojętności i braku zainteresowania ze strony miejscowego społeczeństwa.

Druga z przewidzianych imprez również nie została wprowadzona w czyn, gdyż w międzyczasie dla powiatu

Bialskiego i Żywieckiego odbył się „Dzień konia“ w Białej, w którym oddział z Zabłocia nie mógł wziąć nawet biernego udziału, nie powiadomiony przez organizatorów.

Jeśli chodzi o nadużycia dokonywane nad zwierzętami, to członkowie Związku w każdym dostrzeżonym wypadku interweniowali osobiście, przeważnie z rezultatem dodatnim. Kiedy to okazywało się nie wystarczające, zwracano się do Starostwa.

Utworzono trzy Koła M. P. Z.: w gromadzie Radziechowej, liczące 75 członków, kierowane przez p. Walerię Kwaśniewską, w gromadzie Lipowej, gdzie Opiekunką jest p. Karolina Sanetrówna, posiadające również 75-ciu członków, oraz w gromadzie Słotwina, w skład której wchodzi 25 członków. Opiekunką jest p. Zofia Paleczna.

Mimo, że działalność na terenie Związku napotykana trudności i brak zrozumienia ze strony miejscowej ludności, Oddział nie zraża się i w nadziei uzyskania pomyślniejszych wyników w przyszłości stara się prowadzić jak najenergiczniejszą akcję.

Sprawozdanie kasowe:

Przychód:		*Rozchód:*	
Wpisowe i wkładki członkowskie	52.50	Druki z Zarządu Gł. .	14.55
Rozsprzedane legitym. K. M. P. Z.	3.—	Należność Zarządu Gł. .	13.—
		Rejestracja Oddziału — stemple	6.60
		Prowizja inkasowa . .	3.46
		Wydatki kancelaryjne .	7.97
		Saldo	9.92
	Zł 55.50		Zł 55.50

Związek Opieki nad Zwierzętami, Oddział w Zakopanem.

Sprawozdanie z działalności Zarządu za okres od 1. I. do 31. XII. 1936 r.

W okresie sprawozdawczym na czele Związku stał wybrany na Walnym Zgromadzeniu dnia 12. II. 1936 r Zarząd w składzie następującym:

Płk. Konrad Anlauf, Prezes
Elżbieta Zenowiczowa, Wiceprezes
Ppłk. Zdzisław Adamczyk
Stanisław Berger-Jankowski
Lek. wet. dr Jan Czubernat
Dr Zygmunt Dadlez
Dr Leon Pawłowski
Mgr Rela Reisówna
Kpt. Karol Sękowski

Zastępcy członków Zarządu:
Tadeusz Siemionowski
Maria Bryszkowska
Kazimierz Kowalski

Komisja Rewizyjna:
Ignacy Bujak
Prof. Wiktor Chudzikiewicz
Jerzy Trzaska.

Na posiedzeniu Zarządu z dnia 4. IV. 1936 r. kooptowano p. kpt. Kazimierza Kwiatkowskiego z powierzeniem mu funkcji Sekretarza w miejsce mgr Reisówny, która ustąpiła. Ponieważ p. płk. Anlauf zrezygnował z prezesury, stanowisko jego objęła p. Elżbieta Zenowiczowa.

Oddział wszelkimi siłami starał się przeciw działać dręczeniu zwierząt. W dostrzeżonych wypadkach nadużyć, gdy upomnienia i wpływ osobisty członków nie odnosił należytego skutku, robiono doniesienia i skierowywano je przez P. P. do Sądu Grodzkiego w Zakopanym. oraz do Starostwa w Nowym Targu. W ten sposób interweniowano u odnośnych czynników w 31 wypadkach

Otoczono też troskliwą opieką zwierzęta bezpańskie, które żywiono odpadkami kuchennymi z sanatorium K. B. K. i sanatorium Stow. Urzędników Poczt. na Bystrem, gdzie czworonożnym stołownikom wiele życzliwości okazywała p. Kierzkowska. Podobnie intendent

Sanatorium Policji P., p. Rybicka dostarczała pożywienia dla zgłodniałych psów i kotów.

Sprawozdanie kasowe:

Przychód:		*Rozchód*:	
Wkładki i datki . . .	577.45	Wydatki kancelaryjne i portoria	31.14
Dochód z zabawy ZOZ.	125.40	Propaganda (afisze, ulotki itp.)	168.55
Procent K. K. O. . . .	3.87	Dokarmianie zwierząt	31.—
Różne	23.—	Nagrody dla Poster. PP.	45.—
Saldo z r. 1935	152.82	Datek na Pomoc Zim.	10.—
		Koszty delegatów . .	50.—
		Prowizja inkasowa . .	82.48
		Prowizja Inspektora .	139.97
		Różne	37.70
		Saldo	286.70
	Zł 882.54		Zł 882.54

Związek Opieki nad Zwierzętami, Oddział w Zatorze.

Sprawozdanie z działalności Zarządu za okres
od dnia 1. I. do 31. XII. 1936 r.

W okresie sprawozdawczym urzędował Zarząd wybrany na Walnym Zgromadzeniu, odbytym dnia 26-go lutego 1936 r. w składzie następującym:

Józef Ocetkiewicz, Prezes
† Antoni Kotrubski, Wiceprezes
Maria Tarchalska, Sekretarz
Jan Billik, Skarbnik
Franciszek Jurecki
Dr Fryderyk Ruzicka

Zastępcy członków Zarządu:
Kazimierz Janiszewski
Maria Wolfowa

Komisja Rewizyjna:
Józef Faruga.
M. Kleinman
Piotr Sochacki

Wiceprezes ś. p. A. Kotrubski i członek zwyczajny ś. p. Maria Kotrubska zmarli w ciągu okresu objętego sprawozdaniem.

Zarząd odbył 3 posiedzenia protokółowane i kilka razy zebrania niekompletne co do przepisowej liczby uczestników.

W dniu 1. I. 1936 r. liczył Oddział 33, a w dniu 31. XII. 1936 r. tylko 22 członków. Ubytek powstał przez zgon, zmianę miejsca pobytu i przez ustąpienie.

W ciągu roku 1936 wpłynęło 39 pism, z których załatwiono 32. Wysłano do właścicieli zwierząt domowych 18 odezw w sprawie odpowiedniego obchodzenia się z nimi, a zwłaszcza z końmi, psami i kotami.

Podczas targu interweniowano kilkadziesiąt razy przy załadowaniu do skrzyń i klatek drobiu i młodej nierogacizny — warchlaków.

Na mieście rozlepiano afisze z rozporządzeniem p. Prezydenta Rzplitej z dnia 22. III. 1928 r. i rozdano większą ilość ulotek „Prośba konia“ podczas targów i w sklepach.

Z nastaniem zimy porozmieszczano karmniki i zwrócono się z prośbą do miejscowej publiczności, ażeby dostarczała do nich w miarę możności pożywienia.

Z chwilą wybuchu wścieklizny w Piotrowicach, powiatowy lek. wet. z Wadowic p. Goldman natychmiast zawiadomił, prosząc o wysłanie delegata, któryby przy wybijaniu psów asystował, co też uczyniono.

Ze Zjazdu Delegatów w dniu 18 października 1936 r. organizowanego przez Zarząd Główny w Krakowie zdał sprawę Prezes J. Ocetkiewicz niestety przy nielicznej obecności członków.

Zarząd żywi nadzieję, że w roku 1937, pozyska jeszcze pewną ilość członków, dzięki propagandzie. Ogólne

zrozumienie potrzeby roztoczenia opieki nad zwierzętami, niewątpliwie zapewni Związkowi pomyślny dalszy rozwój, a działalność jego uwieńczy pomyślnymi wynikami.

Sprawozdanie kasowe:

Przychód:		*Rozchód*:	
Pozostałość z r. 1935 .	36.24	Żywność dla ptaków .	7.93
Składki	54.90	Zarząd Gł. za kartki .	2.70
Odsetki	2.06	Koszta deleg. na Zjazd w dniu 18. X. 1936 r. i druki	3.50
		Portoria	4.31
		Administracja	2.—
		Datek na F. O. N. . . .	1.—
		1/4 wpisowego i składek dla Zarządu Gł. . .	12.—
		Koszta zbiórki składek	12.—
		Saldo	47.76
	Zł 93.20		Zł 93.20

Pralnia
Farbiarnia
Plisownia

»TĘCZA«
KRAKÓW
10 FILJI W MIEŚCIE
TEL. 114-71

PEWNOŚĆ **PKO** ZAUFANIE

KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE

●

KONTA CZEKOWE

●

UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE

KAŻDY URZĄD POCZTOWY JEST ZBIORNICĄ P. K. O.

Drukarnia „ORBIS“ w Krakowie, ul. Barska 41.



LECZNICA DLA MAŁYCH ZWIERZĄT

ZWIĄZKU

OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI

W KRAKOWIE

Urządzona według najnowszych wymogów higieny.

Przyjmuje pacjentów z Krakowa i prowincji.

Godziny przyjęć rano i popołudniu.
Ulica Zwierzyniecka 42. Tel. 110-10.

„MÓJ PIES"

Miesięcznik ilustrowany poświęcony życiu i kulturze psa.

Omawia: życie, szkolenie, współżycie i współpracę psa z człowiekiem.

Prowadzi działy: Pies pokojowy, pies myśliwski, pies służbowy: w wojsku, policji, straży granicznej, w służbie kolejowej, straży leśnej i t. d.

Wystawy, pokazy, próby polowe, fachowe porady, feljeton literacki.

VI rok wydawnictwa. VI rok wydawnictwa.

Komitet Redakcyjny: S. Błocki, F. Buczek, L. Chmielowska, A. Grimm, M. Jurkowski, O. Jakubowski, Z. Jarosz-Kamionka, prof. dr. T. Marchlewski, dr. F. Niemczycki, M. K. Pawlikowski, B. Przychodźko, L. Przygoda, prof. sr. S. Runge, S. Wlekliński, P. Zientek.

Adres Redakcji i Administracji **WARSZAWA 12,** Olesińska 5, Tel. 8-65-73. Konto P. K. O. 9.898.

Prenumerata roczna zł. 8, półroczna zł. 4·50, kwartalna zł. 2·50.

»ZOOLOGIA«

KRAKÓW, UL. ŚW. TOMASZA 25.

(RÓG ULICY SZPITALNEJ).

Kanarki szlachetnych ras — pilne i doborowe śpiewaki — oraz doborowy materiał rozpłodowy. Papużki faliste zielone, żółte, niebieskie, białe — papugi gadające, kardynały — ptaszki egzotyczne, małpki rybki — akwaria, klatki.

PSY RASOWE.

Specjalność: Spratt'a suchary dla psów oraz wszelkie pokarmy dla ptaków i rybek jak też i środki lecznicze.

Uwaga na adres! Uwaga na adres!

Trójkąty linje



TEL. 125-91

Przybory rysownicze

Z. ZIEMBICKI

Kraków, Pl. Marjacki 2